

Do Kairu przybył na rozmowy z przedstawicielami rządu egipskie-

Umacnianie sił partii na wsi pomoże w rozwiązywaniu zadań

Omówienie wystąpienia sekretarza KC PZPR J. Pińkowskiego na Plenum KW PZPR w Poznaniu

Plenum KW PZPR

Dokończenie ze str. 1

rocinie — Leszek Lochyński, poparł przykładami ze swego terenu zakres przemian na wsi w ciągu 30-lecia. W tym powiecie przed wojną 5 procent obywateli — właścicieli ziemskich — skupiało w swym ręku niemal 74 procent ziemi. Dla większości życie na wsi pozbawione było perspektyw. Stworzyły je dopiero władza ludowa Manifestem Lipcowym, program Polskiej Partii Robotniczej, reforma rolna. Dzisiaj jarońska wieś jest nowoczesna, wysoce produkcyjna. Swą akceptację polityki partii objawia zobowiązaniami dodatkowej produkcji rolnej.

Sekretarz KP PZPR w Kościanie — Jadwiga Bąk, skoncentrowała się na pracy partyjnej aktyw w wiejskiego. Jego oddziaływanie będzie wówczas skuteczne, kiedy deklaracje będą w pełni jednolite z działaniem. Należy wzbogacić szeregi partii o przodujących rolników, o młodzież zrzeszoną w ZSMW, żądną wiedzy i działania. Młodzież tę trzeba wskazać wychować dla partii ukształtować jej poglądy i postawę. Jest to zadanie aktyw, który musi wiedzieć, że spełnianie kierowniczej roli na co dzień, to zadanie ważne i skomplikowane, wymagające różnorodnych form, jak różni są ludzie.

Prezes Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni — Stefan Urbanik, uwypuklił z perspektywy 30 lat dorobek wielkopolskiej wsi, który jest dorobkiem partii, organizatorów naszego życia. Jej polityka rozwija nade wszystko produkcję i społeczność wsi, co jest w pełni widoczne i w naszym regionie. Przewodząca rola Wielkopolski w rolnictwie nie może nas jednak zadowalać wobec perspektyw zakresów dla lat dziesięćdziesiątych. Dziś wiemy, że stać nas na więcej. Realizując zadanie socjalistycznego przeobrażenia wsi mając dobre wyniki produkcyjne, doświadczenia i znaczne siły, powinniśmy w Wielkopolsce współtworzyć model wsi socjalistycznej.

Jak są spożytkowane dobra kulturalne w życiu wsi — to temat wystąpienia I sekretarza podstawowej organizacji partyjnej przy Zarządzie Oddziału poznańskiego Związku Literatów Polskich — Feliksa Fornalczyka. Podkreślił on, że jeszcze mało jest tak samodzielnych ośrodków kulturalnych w regionie jak np. Kalisz, Konin, Piła, natomiast nie w pełni wykorzystany jest — dla terenu — ośrodek kultury, którym jest Poznań. Tu właśnie nastąpił renesans teatrów dramatycznych, rozwija się ruch wydawniczy, zwiększa dorobek literacki środowiska. Region w coraz większym stopniu staje się przedmiotem zainteresowania twórców. Niemniej potrzeba jeszcze bliższych i częstszych kontaktów także z wsią.

Instruktor kół gospodyń wiejskich ze Śremu — Maria Kłemeńska, mówiła o pracy wśród kobiet, zwracając uwagę na ich rolę w produkcji, kształtowaniu rodziny i modelu życia na wsi.

Józef Cichowas — I sekretarz KP PZPR we Wrzesznie, rozwinął ten temat na przykładach pomocy instancji partyjnej organizacjom kobiecym i młodzieżowym w zaznajamianiu ich z istotą obecnych przemian politycznych i społecznych. Kobiety i młodzież garną się w szeregi partii, stają się nosicielami inicjatyw na rzecz nowoczesnych form gospodarowania.

Przykładem zaangażowanej postawy partyjnego rolnika jest Stanisław Piątek z pow. Środa, który mówił o swoich wynikach produkcyjnych na kłopotliwej ziemi. Śladem jego metod gospodarowania poszli sąsiedzi, dając w ubiegłym roku o prawie 20 procent większą produkcję niż w roku 1972. Ta wieś podejmuje już wspólne inicjatywy produkcyjne. Mówca prosił sekretarza KC PZPR — J. Pińkowskiego o przekazanie

nie Edwardowi Gierkowi zapewnienia, że rolnicy wielkopolscy nie zawiodą i zwiększą jeszcze produkcję dla potrzeb kraju.

I sekretarz KD PZPR Poznań-Grunwald — Romuald Szpinger, przytoczył wiele przykładów więzi miasta ze wsią, przykłady trwałego współdziałania, czego siłą motoryczną jest partia. Minione trzy lata były okresem wielkiej edukacji politycznej społeczeństwa, która umocniła naszą wiarę we własne siły, w jedność słów i czynów. Toteż aprobatą dla polityki partii jest także dokumentowana czynem: zalogi robotnicze tej dzielnicy Poznania zapewniają dodatkową produkcję i usługi wartości 160 mln złotych. W dalszym działaniu trzeba jeszcze wystrzelić oko na braki, tym bardziej widoczne im większe są nasze sukcesy.

Wiceprzewodnicząca Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych — Wanda Piątek, mówiła o roli kobiety na wsi. Działają one aktywnie w organizacji kółek i kółach gospodyń wiejskich, zrzeszających 125 tys. członkiń. Są to organizacje o dużym kręgu oddziaływania. Aby skutecznie realizować politykę partii konieczne jest lepsze współdziałanie z instancjami partyjnymi. Zapewniają to aktyw, Komitet Wojewódzki PZPR.

Nie ma dla nas ważniejszego zadania niż rozwój produkcji rolnej — mówił I sekretarz Komitetu Gminno-Miejskiego PZPR w Swarzędzu (pow. poznański) Mirosław Jagodziński. Ale musimy przy tym zmieniać mentalność tych rolników, którzy zadowolają się małym, nie chcą iść z postępem. Pomaga nam w tym przykład sektora uspołecznionego i dobrej roboty np. Spółdzielni Produkcyjnej w Paczkowie.

O odpowiedzialności młodzieży mówił z kolei przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZSMW — Kazimierz Jóskowiak. Coraz liczniej skupia się ona w tej organizacji ZSMW zrzesza w Wielkopolsce 115 tys. młodych i przyszych rolników. Rośnie ich dojrzałość polityczna — w ubiegłym roku z ZSMW rekomendowano do partii 2 tys. członków. Rośnie też znaczenie młodych w gospodarce rolnej: oni to właśnie w znacznej mierze upowszechniają zasady zespołowej gospodarki, kooperacji.

W dyskusji wziął udział sekretarz KC PZPR — J. Pińkowski (omówienie jego wystąpienia publikujemy na stronie 2). Następnie plenum przyjął uchwałę o umocnieniu organizacji partyjnych na wsi, którą przedstawił II sekretarz KW PZPR — Jerzy Wojtecki.

Na zakończenie głos zabrał Jerzy Zasada podkreślając, że wysoka ocena, z którą spotyka się rolnictwo wielkopolskie u naszych najwyższych władz, staje się zobowiązaniem do osiągnięcia jeszcze lepszych wyników. Kraj liczy na nas jako na największego producenta żywności. Działanie partii w nowej strukturze gmin sprzyja wykorzystaniu rezerw, doskonaleniu pracy i działalności aktyw. Trzeba nam jak najwięcej ludzi z inicjatywą. Plenum KW PZPR dało odpowiedź jak działać, by umocnić pozycję partii na wsi dla osiągnięcia coraz lepszych efektów rozwoju. Toteż czynem, a nie nadmiarem słów uczymy zbliżając się 30-lecie PRL.

W części organizacyjnej obrad uchwalono włączenie w poczet członków KW PZPR Jerzego Małeckiego, dotychczasowego zastępcę członka KW, dyrektora Wojewódzkiego Zjednoczenia PGR, a w poczet zastępców członków KW — Mirona Kolańskiego, kierownika Wydziału Budownictwa i Gospodarki Komunalnej KW, Mariana Stępnia wybrano na członka Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej. (zs)

W dyskusji zabrał również głos sekretarz KC PZPR — Józef Pińkowski. Na wstępie stwierdził on, że inicjatywa Komitetu Wojewódzkiego partii w Poznaniu zorganizowania plenarnego posiedzenia poświęconego problemom rozwoju i umocnienia partii na wsi jest ze wszelkich miar cenna i słuszną. Wnosi ona — co potwierdziła dyskusja — wartościowy wkład w praktyczny dorobek naszej partii.

Mamy słuszną, akceptowaną przez całe społeczeństwo i twórczo wcielany w życie program społeczno-gospodarczego rozwoju kraju zawarty w uchwałach VI Zjazdu naszej partii. I Krajowa Konferencja PZPR wzbogaciła ten program i rozwinęła go w odniesieniu do ostatnich lat bieżącego pięciolecia. Ważne zadania przewidziano w nim dla rolnictwa, przemysłu rolnospożywczego i wszystkich działów gospodarki z nimi związanych. Można powiedzieć więc, że dzisiaj od sumiennego i wydajnej pracy produkcyjnej i społecznej aktywności wszystkich ludzi zależy, w jakim stopniu będziemy kontynuować unowocześnianie naszej gospodarki, umacniać wysoka dynamikę jej rozwoju i dzięki temu zapewniać szybki wzrost poziomu życiowego naszego społeczeństwa. Decydujące znaczenie dla powodzenia tej wielkiej pracy ma siła naszej partii, umiejętność działania jej terenowych ogniw, ofiarność i osobisty przykład zarówno aktywistów, jak i szeregowych członków naszej partii.

Umocnienie sił partii na wsi jest głównym warunkiem i czynnikiem pomyślnego dalszego rozwiązywania złożonych problemów związanych z wyżywieniem ludności kraju, z postępem społeczno-eko-

nomicznym w rolnictwie i na wsi. Organizacje partyjne, ich członkowie, podnosząc na wyższy poziom świadomość ideową, polityczną i społeczną rolników torować powinni drogę szybkiemu rozwojowi procesu intensyfikacji rolnictwa i oczywiście niezbędnych przemian społecznych na wsi.

Jak wiemy polityka rolna naszej partii prowadzona wspólnie ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym zakłada osiągnięcie trzech podstawowych celów. Po pierwsze — uzyskanie szybkiego wzrostu produkcji rolnej, po drugie — zakłada ona realizowanie stopniowych przeobrażeń socjalistycznych w rolnictwie, w celu zwiększenia intensyfikacji w skali jego produkcji oraz unowocześnienia życia ludzi na wsi. Po trzecie wreszcie — celem tej polityki jest zapewnienie stałego wzrostu poziomu życia ludności rolnej, będącego wynikiem realizacji polityki rolnej naszej partii.

Kierownictwo partii i rządu wychodząc z założenia o konieczności harmonijnego osiągnięcia wszystkich głównych celów polityki rolnej podjęło w minionych trzech latach szereg decyzji usuwających istniejące poprzeczne bariery w rozwoju produkcji rolnej, tworząc jednocześnie przesłanki stałego wzrostu zainteresowania producentów lepszą, wydajniejszą pracą oraz rozszerzając podstawy dalszego szybkiego, produkcyjnego, socjalnego i można powiedzieć kulturalnego awansu wsi. Partia troszczy się o to, by wszyscy rolnicy mieli zaufanie do trwałości jej polityki rolnej, do korzystnych warunków pracy dla tych wszystkich, którzy pragną by każdy hektar ziemi, każde gospodarstwo dawało wysoka, coraz lepszą produkcję tak bardzo potrzebna krajowi.

Dzięki czynnemu poparciu przez ogół ludzi pracy miast i wsi polityki naszej partii, Uchwałę jej VI Zjazdu, a w tym wypracowaną i rozwiniętą politykę rolnej, osiągamy w ostatnich latach znaczny postęp w rozwoju rolnictwa.

Produkcja globalna rolnictwa była w roku ubiegłym wyższa o ponad 19 proc. w porównaniu do roku 1970, co daje średnio roczny wzrost w wysokości ponad 6 proc. Jest to wzrost wysoki, rzadko spotykany w rozwoju światowego rolnictwa. Szczególnie szybko wzrosła — jak wiadomo — produkcja zwierzęca. Skup żywa był w roku ubiegłym o 46 proc. większy niż w roku 1970, co umożliwiło nam znaczne zwiększenie spożycia mięsa przez ludność na przestrzeni ubiegłych 3 lat.

W dalszym ciągu swojego wystąpienia Sekretarz KC scharakteryzował dynamiczne tempo rozwoju produkcji zwierzęcej i roślinnej, obserwowane w ostatnich 3 latach. Na te osiągnięcia złożyła się wytrwała, ofiarna praca rolników, służby rolnej, pracowników przemysłu rolnospożywczego. Wpłynęła ona wydatnie na ogólny szybki rozwój ekonomiczny naszego kraju.

Wielkopolska organizacja partyjna i rolnictwo województwa poznańskiego ma w tym ogólnym postępie, który dokonał się w naszym kraju szczególny udział. Najlepiej charakteryzuje to fakt, że gospodarstwo rolne w Wielkopolsce podarowało na nieco więcej niż 9 proc. powierzchni użytków rolnych w kraju poznańscy rolnicy wytwarzają ponad 13 proc. towarowej produkcji całego polskiego rolnictwa, co zapewnia temu regionowi pierwsze miejsce w kraju. To wysokie miejsce uświadcznia się również w obsadzie trzody chlewnej na 100 hektarów, wielkości stada bydła, w produkcji towarowej z 1 hektara. Czołowe miejsce przypada także — stwierdził Sekretarz KC — w planach zbóż, konserwacji pasz, w rozwoju budownictwa inwentarskiego, w poziomie techniki. Wiś wielkopolska wyróżnia się więc przyswójnością i ceną w całym kraju gospodarnością, aktywnością społeczną i

poziomem zawodowej oraz ogólnej kultury jej mieszkańców. Uzyskano tutaj korzystne rezultaty również we wdrażaniu postępu produkcyjnego w rolnictwie.

Wypracowany już i wprowadzony w województwie model powiatowej szkoły rolniczej zintegrowanej z pozaszkolną oświatą tworzy załazek przyszłego systemu kształcenia kadr w rolnictwie, który został przez Komisję Rolną Komitetu Centralnego zaaprobowany do upowszechniania w kraju.

Znaczne są i cenione osiągnięcia poznańskiego ośrodka rolniczo-naukowego. Słusznie zwracając na te sprawy uwagę materiały przedstawione przez Komitet Wojewódzki. Osiągnięcia te są bowiem naszą wspólną własnością. Stanowią one korzystną zarówno społeczną, jak i ekonomiczną płaszczyznę do dalszej pracy. Tak więc zarówno w Wielkopolsce, jak i w całym kraju zostały stworzone w ubiegłych 3 latach przesłanki do podjęcia i rozwiązania w najbliższych latach nowych, znacznie ambitniejszych zadań, na miarę oczekujących nas obecnie potrzeb i możliwości. Ich istota sprowadza się do unowocześnienia całego kompleksu gospodarki żywnościowej, do podjęcia zadań niezbędnych dla prawidłowego rozwiązywania problemu wyżywienia ludności kraju na nowym, jakościowo wyższym poziomie.

Następnie mówca skoncentrował się na zadaniach, jakie w związku z przyspieszonym rozwojem kraju mają do spełnienia takie dziedziny, jak obsługa rolnictwa i przemysł spożywczy. Nie można dokonać rekonstrukcji i unowocześnienia rolnictwa tylko własnymi jego siłami. Wymaga to wysiłku i współdziałania całej gospodarki narodowej, wielu środowisk klasy robotniczej i inteligencji. Będziemy świadomości tej potrzeby upowszechniać w całej partii i w całym społeczeństwie.

Przemawiając niedawno na naradzie aktyw rolny Warmii i Mazur I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierke, powiedział, że za gądnienia gospodarki żywnościowej należeć będą do najważniejszych w przyszłym pięcioleciu. Jak stwierdził mówca w dalszym ciągu swego wystąpienia, z inicjatywy partii opracowywany jest program odpowiedzialności obywateli i przysługującym potrzebom naszego społeczeństwa w tej ważnej dziedzinie rozwoju gospodarki narodowej. Powinniśmy uczynić wszystko, by rok bieżący cechowała wysoka produkcyjność naszych pól i łąk, by zgromadzone zasoby pasz zagospodarowywać w sposób najbardziej racjonalny. W skali kraju a również i w regionie poznańskim są jeszcze ogromne rezerwy w tej dziedzinie.

Do pilnych zadań rolnictwa należy rozszerzenie upraw roślin, które ze względu na wysokie walory i sytuację surowcową w świecie mają dla gospodarki narodowej szczególne znaczenie. Chodzi o rozszerzenie arealu upraw roślin strączkowych, buraka cukrowego, rzepaku, dla których stworzone w ostatnim okresie korzystne warunki ekonomiczne. Planowany wzrost produkcji roślinnej powinien zagwarantować dalszy wzrost pogłowia zwierząt i wzrost produkcji zwierzęcej w następnych latach.

Omawiając czekające rolnictwo zadania sekretarz KC stwierdził, że wymagają one podniesienia na wyższy poziom pracy partyjnej na wsi, partyjnego kierownictwa za-

równo w rolnictwie, jak i w całym kompleksie żywnościowym. Materiały i wnioski Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego — jak potwierdziła to dyskusja na plenum — wychodzą naprzeciw tym zadaniom, kreślą rozległą panoramę nowych kierunków pracy i form działania, jakie powinniśmy podejmować i rozwijać w pracy partyjnej na wsi. W materiałach i w dyskusji wielu towarzyszy wskazywało na wagę ideowego zaangażowania członków partii, znaczenie szkolenia partyjnego i pracy ideologicznej. Ciągła troska o wzrost ideowy i społeczno-politycznych kwalifikacji członków partii, a zwłaszcza aktyw, głęboka znajomość treści naszej polityki, określonego przez nią programu społeczno-politycznego rozwoju kraju jest warunkiem spełnienia przez partię w każdym środowisku roli inicjatora i organizatora produkcyjnej, społecznej, kulturalnej aktywności ludzi pracy. Łączy się z tym ściśle umiejętność propagowania ideologii i polityki partii, zjednywania jej sojuszników, mobilizowania ogółu rolników do aktywnej i twórczej realizacji programu partii, umacniania w tym procesie wpływu na szerszą partii i socjalistycznej świadomości.

Najważniejszym kryterium umacniania i rozwoju sił partii na wsi jest osiągnięcie przez każde środowisko postępu w rozwoju produkcji i możliwości. Wiąże się to z konsekwentną rozbudową szeregów partyjnych na wsi, z przyciąganiem do partii najlepszych, najbardziej wartościowych uświadomionych rolników, pracowników rolnictwa, którzy swym osobistym zaangażowaniem i przykładem są zdolni mobilizować swe środowisko do aktywnego udziału w życiu społeczeństwa wiejskiej i rozwiązywaniu złożonych problemów postępu społeczno-gospodarczego w rolnictwie.

W Polsce Ludowej wyrosło na wsi pokolenie młodych rolników, wykształconych, światłych, podatnych na innowacje, wiążących swą przyszłość z rolnictwem wydajnym i nowoczesnym. Są wśród nich przodujący rolnicy i robotnicy rolni, inicjatorzy form kooperacji i produkcyjnego współdziałania z gospodarką uspołecznioną.

Poważną z tym zasługą Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej i działających w nim młodych członków naszej partii. Słusznie więc podkreślano w dyskusji konieczność wzmagania pracy partyjnej wśród młodzieży wiejskiej. Zachodzi pilna konieczność udzielenia wszechstronnej pomocy młodzieży w podnoszeniu jej socjalistycznej świadomości. W pracy partyjnej na wsi szczególna rola przypada komitetom gminnym. Winny one wpływać na ciągłe doskonalenie pracy administracji, służby rolnej oraz organizacji i instytucji obsługujących rolnictwo. Powinny one też utrzymywać ciągłą więź z podstawowymi organizacjami partyjnymi i zapewniać właściwą ich działalność.

W zakończeniu swego wystąpienia J. Pińkowski powiedział, że partii naszej zależy, aby każdego rolnika cechowała wysoka świadomość polityczna i społeczna, świadomość tego, że kierowniczka i wzrastająca na miarę postępu budownictwa socjalistycznego rola partii i jej leninowska zasada sojuszu robotniczo-chłopskiego są fundamentami naszej polityki. że tyko klasa robotnicza jako przodująca siła narodu w sojuszu z pracującym chłopstwem zdoła jest zapewnić stały rozwój i postęp oraz coraz pełniejsze zaspokajanie materialnych i kulturalnych potrzeb narodu. Ta wysoka świadomość jest niezbędna dla torowania drogi przeobrażenia społecznego na wsi polskiej.

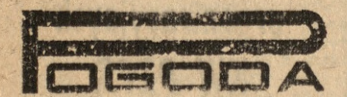
W opinii biegłych psychiatrów

Z. Bielaj może odpowiadać za swoje czyny

Z uwagi na postawę głównego oskarżonego, celowo jak można sądzić opóźniającego swoimi relacjami postępowanie, warszawski proces zaczyna coraz bardziej rozciągać się w czasie. Wczoraj, zamiast przewidzianych w planie zeznań świadków, trybunał przystąpił do słuchania wyjaśnień żony Bielaja — Marii Krystyny, której zarzuca się nakłanianie do fałszywych zeznań córki oraz utrudnianie prowadzenia śledztwa.

Pod sądna przysłała się do popełnienia zarzucanych jej czynów (z wyjątkiem udzielania pomocy mężowi w zniszczeniu maszyny, na której pisane były anonymy). M. Bielaj wielokrotnie korzystała zresztą z przysługującego jej prawa odmowy zeznań. Potwierdziła jednak ujawniony na rozprawie z protokołów śledztwa fakt, że znalazła i spaliła anonim pisany przez męża. Po twierdzeniu nadto okoliczności dotyczącej zadłużenia Bielaja. Przypomnijmy, że zadając 300 000 zł okupu od małżonka uprowadzonej lekarki miał oskarżonego poważne długi.

Sąd wysłuchał następnie opinii biegłych psychiatrów, zdaniem których Zygmunt Bielaj może odpowiadać za swoje czyny (n-w)



Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura maksymalna od 0 stopni na wschodzie do 3 w centrum i 6 stopni na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

GŁOS WIELKOPOLSKI Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redakcja kolegium: Marian Flejśnerowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Farycki (redaktor naczelny) Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 i 42 wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16 Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamy nie zamawiać w drukarni. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań

Przenumerata: wpłaty na miesiąc (17 50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł) przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKC Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, pognadło listonosze i urzędników pocztowych. Indeks nr 35029 F-9

Współpraca Poznania i Charkowa wzbogaca dorobek obu miast

Wywiad z I. Z. Sokołowem — I sekretarzem
Komitetu Obwodowego KPZR w Charkowie

Przebywająca w naszym woje rództwie delegacja Komitetu Obwodowego KPZR z Charkowa spotkała się z przedstawicielami prasy, radia i telewizji. W rozmowie radzieckich gości z dziennikarzami uczestniczyli także sekretarze Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Bogdan Gawroński i Alfred Kowalski.

Spotkanie przebiegło w serdecznej, rzeczowej, partyjnej atmosferze. Dokonano wymiany opinii i doświadczeń.

W trakcie spotkania, przewodniczący delegacji charkowskiej, I sekretarz Komitetu Obwodowego w Charkowie tow. I. Z. Sokołow w odpowiedzi na pytania redaktorów gazet, radia i telewizji obszernie omówił współpracę obwodu charkowskiego z województwem poznańskim, przedstawił szereg danych o rozwoju Charkowa oraz przemysłu, rolnictwa i nauki w obwodzie charkowskim, a ponadto podzielił się swymi wrażeniami z pobytu w Poznaniu i w Wielkopolsce.

— Jak oceniacie dotychczasowe wyniki współpracy województwa poznańskiego z obwodem charkowskim?

— Jest to współpraca bardzo pożyteczna. Pragnę pokrótkę wskazać na niektóre jej aspekty.

Braterska więź łączy nasze instancje partyjne. Nieodwołny dla dobrej współpracy bez pośredni kontakt zapewnia wymianę delegacji. Podczas spotkań w Charkowie i w Poznaniu wzajemnie informujemy się o naszej pracy partyjnej, o działalności społeczno-gospodarczej. Jest to cenna i owocna, wzbogacająca nasz dorobek wymiana doświadczeń.

Obwód charkowski i województwo poznańskie rozwijają współpracę na wielu płaszczyznach. Żywe kontakty utrzymują zakłady przemysłowe, instytucje naukowe, a także że prasa. Pobytu poznańskich dziennikarzy u nas i charkowskich u was, a także międzyredakcyjna wymiana korespondencji dobrze służą wzajemnemu poznaniu, a przez to gazety wnoszą swój konkretny wkład w umocnienie naszej przyjaźni i rozwój współpracy.

— Wspomnieliście o informacjach prasowych. Chcemy do tego nawiązać. Gazety podały wiadomość, że w Charkowie buduje się pierwsze od cinki kolei podziemnej. Jest

to środek transportu typowy dla wielkich metropolii. W związku z tym pytanie — jak rozwijać się będzie w najbliższym czasie Charków?

— Charków ma 1,3 mln mieszkańców. Jest wielkim centrum przemysłowym, a także liczącym się ośrodkiem nauki i kultury. W obwodzie charkowskim doniosłą rolę odgrywa też rolnictwo. Wszystko to tworzy przesłanki pod perspektywy rozwojowe miasta.

W roku 1975 oddamy do eksploatacji pierwszy odcinek kolei podziemnej (zwanej — jak wszędzie — skrótowo „Metra”). Ta pierwsza linia mieć będzie 8 stacji. Jej uruchomienie polepszy komunikację miejską, zwolni na inne trasy szereg autobusów i wagonów tramwajowych. W następnej pięcioletce oddane zostaną do użytku dalsze odcinki „Metra”.

W centrum naszej uwagi znajduje się budownictwo mieszkaniowe. Obecnie realizujemy plan budowy pół miliona metrów kwadratowych powierzchni mieszkaniowej. Budujemy też odpowiednią liczbę przedszkoli, szkół, szpitali, placówek handlowych i usługowych oraz niezbędne urządzenia komunalne.

Wspomnieć pragnę też o innego typu wielkiej inwestycji — mianowicie o budowie kanału Dniepr — Doniec. Długość tego kanału wyniesie 260 kilometrów.

Rozwijamy przemysł. Powstają nowe fabryki. Modernizuje się już istniejące przedsiębiorstwa. Między innymi chciałbym wspomnieć o rozbudowie słynnych Charkowskich Zakładów Traktorów, w których skonstruowano ostatnio i przystąpiono do produkcji nowoczesnego ciągnika o znakomitych parametrach i wysokich osiągnięciach eksploatacyjnych, przeznaczonych dla rolnictwa. Rozwijają się też Zakłady Budowy Turbin. Ich produkty znane są też dobrze u was. Powstają tam obecnie turbiny do zespołów energetycznych o mocy 800 MW.

W planach rozwoju miasta bierzemy pod uwagę nie tyl-

ko jego znaczenie jako rozwiniętego ośrodka przemysłowego. Jak już wspomniałem, niemałą rolę odgrywa w Charkowie nauka i kultura. Pracuje u nas ponad 170 instytucji naukowo-badawczych i projektowo-konstrukcyjnych. Warto podkreślić ich ścisłą więź z gospodarką narodową. Instytucje te regulują podejmując problematykę aktualnie interesującą przemysł i rolnictwo.

— Pragnęlibyśmy zapoznać się z wrażeniami Towarzysza z Waszego obecnego pobytu w Poznaniu.

— W Poznaniu byłem poprzednio w roku 1963. Impresje z tamtych czasów rozważam waszego rozwoju. Mogę powiedzieć, że Poznań jest pięknym, nowoczesnym, dobrze zagospodarowanym miastem. Wyraźnie dostrzegam starania władz i obywateli o to, żeby Poznań godnie się prezentował, żeby stworzyć jego mieszkańcom dobre warunki życia i pracy.

Jestem zachwycony pięknem nowego Poznania i waszą troską o wygląd miasta, co dostrzegam się tutaj na każdym kroku. Zresztą chciałbym podkreślić, że ten obywatelski stosunek do spraw społecznych spotyka się nie tylko w Poznaniu, lecz wszędzie w naszym województwie. Jest to piękna cecha socjalistycznego społeczeństwa.

— Poznań ma znaczne osiągnięcia w budownictwie mieszkaniowym. Jak się te sprawy przedstawiają w Charkowie?

— Działają u nas Kombinaty Budowy Mieszkań. To są sprawy, duże, wydajne przedsiębiorstwa budowlane. Tak na przykład Kombinat nr 1 może zbudować rocznie 650 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni mieszkaniowej. W zarządzaniu tymi przedsiębiorstwami korzystamy z pomocy maszyn elektronicznych. Zapewnia to precyzyjną planowanie i realizację zadań. Nie ma mowy o nie wykonywaniu planów lub o nie dotrzymaniu terminów. Przy sposobności chciałbym powiedzieć kilka słów o architekturze i urbanistyce. Miasto nie może się bez końca rozrastać wszcz. Postanowiliśmy, że w Charkowie nie będzie się budować domów niższych niż 8-piętrowe. Ma to też pewne walory estetyczne. Chcemy budować domy ładne, funkcjonalne, praktyczne, optymalne pod względem architektoniczno-inżynierskim i urbanistycznym.

Skoncentrowaliśmy się na tak zwanych mikroregionach budowlanych. Pozwala to na sensowną koncentrację środków. Ułatwia to też równocześnie z mieszkaniami budowę odpowiedniego zaplecza.

Na uwagę zasługuje tempo budownictwa. Obecnie powsta-

je u nas 81 mieszkań w 17 dniach. To jest średnio, ale realne tempo.

— Poznań podobnie jak Charków jest dużym ośrodkiem naukowym. Interesują nas Wasze doświadczenia w zakresie budownictwa domów akademickich.

— Mamy wyspecjalizowane przedsiębiorstwo budowy domów akademickich. Chciałbym poinformować, że w ostatnich trzech latach zbudowaliśmy nowe miasteczko studenckie. Nie tylko mieszkania, ale także kliniki dla studentów, obiekty sportowe, ośrodek kulturalny i inne urządzenia niezbędne dla takiego miasteczka.

— W wymianie doświadczeń między Poznaniem a Charkowem nie może zabraknąć problematyki rolnej.

— Tak, jesteśmy silnym ośrodkiem rolniczym. W ubiegłym roku sprzedaliśmy ponad milion ton ziarna, 3 miliony ton buraków cukrowych, ponad 700 tysięcy ton mleka. Te liczby określają dzisiejszy poziom i przyszłościowe zadania rolnictwa naszego obwodu. Charkowskie kolchozy i sowchozy to wielkie, socjalistyczne przedsiębiorstwa rolne.

Pragnę zwrócić uwagę na szybkie unowocześnianie rolnictwa, a także na rozwijającą się specjalizację i koncentrację produkcji. Opracowaliśmy plan rozwoju rolnictwa do roku 1980.

Mechanizacja redukuje liczbę zatrudnionych. Na przykład w nowoczesnej fermie drobiowej jedna pracownica obsługuje 20 tysięcy kur, a jeden pracownik obsługuje zmechanizowaną chlewnię na 350 sztuk trzody. Te przykłady wskazują na perspektywiczne możliwości naszego rolnictwa i na kierunki jego rozwoju.

Wprowadzamy daleko idącą specjalizację w ramach powiatów: na produkcję trzody i, bydląt, mleka, drobiu itp. Ze specjalizacją związana jest kooperacja między poszczególnymi przedsiębiorstwami rolnymi.

— Towarzyszu sekretarzu, dziękujemy za rozmowę. Za Wasze cenne informacje o obwodzie charkowskim i za wrażenia z pobytu w Wielkopolsce.

— Pozwólcie, że korzystając z naszego spotkania przekazać za pośrednictwem prasy — w imieniu naszej delegacji braterskie pozdrowienia dla społeczeństwa Poznania i Wielkopolski. Składamy też gorące gratulacje z okazji Waszego pięknego jubileuszu 30-lecia Polski Ludowej.

☆

Na zakończenie spotkania przedstawiciele poznańskiej prasy prosili tow. I. Sokołowa i członków delegacji o przekazanie najserdeczniejszych życzeń dalszych sukcesów i wszelkiej pomyślności dla społeczeństwa charkowskiego.

W trakcie spotkania, członek delegacji charkowskiej, Bohater Pracy Socjalistycznej, tokarz H. Michajłow złożył przed mikrofonami Polskiego Radia specjalne pozdrowienia od charkowskich robotników dla ludzi pracy województwa poznańskiego.

CENA każdego DNIA

Nasza akcja CENA KAŻDEGO DNIA wywołała żywe zainteresowanie czytelników, o czym świadczą nadsyłane do redakcji listy. Autorzy tych korespondencji — które publikujemy w wyborze i w fragmentach — dzielą się swoimi uwagami i spostrzeżeniami na temat marnotrawstwa czasu oraz wskazują na możliwość lepszej organizacji pracy w różnych dziedzinach naszego życia. Są wśród tych uwag pomysły i propozycje, których zastosowanie przyczyni się może do efektywnego wykorzystania każdego dnia i godziny.

DO REDAKTORA GŁOSU

Krytyka poskutkowała

Godzina czasu fachowca spółdzielczego punktu usługowego naprawiającego np. meble, warta jest około 30 zł. Zakłada się przy tym, że ów fachowiec musi zarobić nie tylko na siebie, ale i na część kosztów utrzymania warsztatu. W przeszłości, spółdzielczy fachowiec nie raz marnował czas, czekając na dostawę niezbędnych przyprawach drobniagów, w które zaplatywano ich poprzez przemysłowe centrale zbytu, a które mogły często kupić w pobliskim sklepie. Jednak przepisy tego zabraniały.

Z satysfakcją donoszę redakcji, że między innymi dzięki krytycznym publikacjom „Głosu” w tej sprawie, spółdzielnie pracy świadczące usługi dla ludności, mogą się obecnie zaopatrywać w potrzebne im materiały pomocnicze i części, także w sklepach detalicznych.

STEFAN DUDZIŃSKI
Kalisz

Systematyczność popłaca

Pracuję i prowadzę dom, mam dwójkę matych dzieci. Z wykonaniem obowiązków domowych radzę sobie doskonale. Znajduję czas na obejrzenie telewizji, przeczytanie książki. W moim stwierdzeniu nie ma żadnej przesady. Staram się tylko czas w domu cenić tak samo jak cenię go w zakładzie pracy. Od paru już lat przestrzegam harmonogramu prac domowych. Każdy dzień tygodnia przeznaczam na inny rodzaj prac domowych, np. poniedziałek na pranie, piątek na gruntowne porządki. Początkowo i mnie trudno było przywyknąć do żelaznej dyscypliny. Rychło okazało się, że systematyczność popłaca. Radzę gospodyniom domowym, aby skorzystały z mojego doświadczenia. Okaże się, że wszystkie domowe prace będą wykonane na bieżąco, a dla nich znajdzie się chwila na odpoczynek.

ZOFIA FRACKOWIAK
Poznań

Jedna z ponad 100 przyczyn

Przeczytałem niedawno, że doliczono się ponad 100 przyczyn marnotrawienia czasu, poczynając od nieumiejętności wyznaczania celów, priorytetów i ścisłych terminów — do niepotrzebnego za myślenia się, odkładania spraw na później lub niezdołności do powiedzenia „nie” w niektórych sytuacjach.

Myślę, że wśród tych stu złodziei czasu” poczesne miejsce zajmują różnego rodzaju narady i konferencje. Z pewnością uniknąć ich się nie da, czasem są one wręcz konieczne, zawsze jednak wymagają przestrzegania kilku żelaznych zasad: munktualności, obecności osób rzeczywiście niez-

będnych (zamiast trzymać przez cały czas konferencję można wezwać je tylko na czas, kiedy są rzeczywiście potrzebne), ścisłego trzymania się porządku dziennego, ograniczonego czasu wystąpienia dyskutantów. Słowem — właściwego przygotowania i stałej kontroli przebiegu narady.

Nie są to stwierdzenia nowe, jednak wydaje się, że w ramach kampanii na temat ceny czasu warto je przypomnieć. Tym bardziej, że konferencje i narady absorbują głównie czas ludzi, których kwalifikacje powinny być wykorzystane w sposób bardziej twórczy.

S. M.
Kalisz

Jedni siedzą drudzy pracują

Moja list nie dotyczy spraw wielkich, jednak zjawisko, które chcę opisać, należy do nagminnie u nas spotykanych. Chodzi o rozmieszczenie kadr w handlu.

Mieszkam na Dębce. W jednym pawilonie handlowym znajdują się po sąsiedzku między innymi, sklep spożywczy (samobsługowy) i sklep z zabawkami. W pierwszym bardzo często zdarzają się długie kolejki, bo ciągle brak personelu. Czynną jest w związku z tym przeważnie jedna trzech zainstalowanych kas, co stwarza sytuację tzw. wąskiego gardła w sklepie. Pracownicy tej placówki, mimo znacznego wysiłku nie są w stanie zapewnić sprawnego obsługi klientom. Natomiast w sklepie zabawkarskim, kiedy tylko przechoǳę, widzę trzy siedzące panie, czekające przez większość dnia na klientów (oczywiście z wyłączeniem okresu przedświątecznego).

Dla klientów wejście, nawet po drobniag, do sklepu spożywczego stanowi stratę, przynajmniej pół godziny. Dla personelu, praca jest wielokrotnie cięższa niż w sąsiedniej placówce. A gdyby tak znalazła się kompetentna instytucja regulująca zatrudnienie w handlu, szczególnie obecnie w sytuacji znanych braków w tym zakresie. Oczywiście nie jest to zadanie łatwe, sklepy należą bowiem do różnych przedsiębiorstw. Ale znajdują się przecież w jednym mieście. A cena każdej godziny (także klientów!) jest dzisiaj wysoka.

TEOFIL BĘDZAK
Poznań

Trening

na „pół obrotach”

Mogłoby się wydawać, że prowadzona na łamach „Głosu” kampania „Cena każdego dnia” dotyczy tylko spraw produkcyjnych. Ja jednak chciałbym zwrócić uwagę na inną dziedzinę, w której również każdy dzień jest ważny, a to wykorzystanie niewłaściwie powodują niemałą stratę społecznych złotych. Ta dziedzina jest sport. Często można przeczytać na łamach prasy, że przedstawiciele jakiejś dyscypliny, przebywający na

Dokończenie na str. 4

Z DOBRYCH NATLEPSI

Wszechstronnie uzdolniony

Teraz tutaj na „Arenie”, kończymy swoje zadania. Wykonaliśmy konstrukcję dachu hali. Pokryliśmy płytami paździerzowymi i papą kopułę o powierzchni 6800 m kwadratowych. Robotą ciężką, jak zwykłe na budowach prototypowych, a do takich należy hala.

Edmund Jelonek już od siedemnastu lat pracuje w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego nr 1 z tymi samymi kolegami. Brygada ich cieszy się opinią niezawodnej.

— To wyróżnienie, jakie mnie spotkało — powiada E. Jelonek — jest wyrazem uznania dla całej naszej plątki. Wyniki zależą przecież od naszej współpracy. Darzymy się zaufaniem. Wiem, że jeśli niesie my na przykład belkę, każdy z nas dźwiga tak samo. Tak jest we wszystkich pracach. Nie bez znaczenia dla wyni-

ków naszego działania jest dobra atmosfera, którą stwarza kierownictwo budowy. Zupełnie inaczej pracuje się, gdy kierownik osobiście dogląda nawet najtrudniejszych odcinków.

— Praca na coraz to innej budowie, w innej często miejscowości — kontynuuje nasz rozmówca — przynosi niewątpliwie wiele satysfakcji, jednak ma też swoje uciążliwości. Do domu dojeżdżam tylko w sobotę. Rodzina — żona i czworo dzieci — mieszka w Makowie koło Witoszowa. Choć raz w tygodniu muszę „przypomnieć” im się, porozmawiać. Najstarszy syn jest już słuchaczem wyższej szkoły oficerskiej, córka uczy się w liceum medycznym. Drugi z chłopaków chodzi do szkoły podstawowej, a najmłodszy ma dopiero sześć lat. Dla wszystkich wyróżnienie mnie i związany z tym wyjazd do Warszawy był dużym radością.



Edmund Jelonek

Fot. — K. Przychodzki

Błyskawica użyźnia glebę

Na oryginalny pomysł wpadł inżynier Lew Jutkin, który zaproponował użyżnienie gleby metodą elektrohydrauliczną. Skonstruowane przez niego niewielkie urządzenie, pod działaniem ciśnienia rzędu tysięcy atmosfer wytwarza impulsy elektryczne, zdolne nawet do zmiany struktury krystalicznej poszczególnych składników.

Jeśli skierować te sztucznie uzyskaną błyskawicę na glebę, ulega ona użyżnieniu. Doświadczenia wykazały, iż trzy garście „spreparowanej” przez błyskawicę ziemi wystarczy dla użyżnienia warzyw rosnących na jednym metrze kwadratowym. Zbiory warzyw z grządek użyżnianych za pomocą błyskawicy i metoda tradycyjna za pomocą nawozów — były identyczne. (PAI)

Przewodnik, który pomógł nam znaleźć Edmunda Jeloneka wśród wielu dziesiątków ludzi pracujących na budowie hali widowiskowo-sportowej, po drodze poinformował nas, że robotnik wyróżniony listem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, wykonuje właśnie prace blacharskie. Wprawdzie z zawodu jest cieślą, ale wieloletnia praktyka budowlana zrobiła z niego wszechstronnego fachowca, któremu nie jest obca żadna robota i żadnej się nie boi.

— W kwietniu minie dwadzieścia lat — powiedział nasz rozmówca — od czasu kiedy opuściłem swoją rodziną Kielecczynę i znalazłem zatrudnienie na pierwszej swojej budowie. Był to „Pomet”. Potem kolejno przyszła Fabryka Łączysk Tocznych w Poznaniu, Fabryka Mebli w Swarzędzu, Huta Aluminium w Koninie, Zakłady Elementów Budowlanych w Pile i w Wolsztynie, śremska odlewnia, poznański „Stomil”, „Polfa”, WSR, Karolin. Centrum Handlowe. Słowem kronika najważniejszych inwestycji Poznania i Wielkopolski.

Od 1 września regulacja płac pracowników kultury i sztuki

Od 1 września br. zgodnie z urzędowym programem realizacji postanowień I Krajowej Konferencji PZPR — wchodzi w życie zapowiadana regulacja płac 74.000 pracowników kultury i sztuki. Obejmuje ona pracowników wydawnictw książkowych, bibliotek i placówek kulturalno-oświatowych, teatrów, produkcji i rozpowszechniania filmów.

Regulacja płac w resorcie kultury przyczyni się do ustabilizowania kadr, a jednocześnie — wiążąc realne zarobki z poziomem kwalifikacji zawodowych i wykształcenia — przyczyni się do podnoszenia. To postanowienie, niezwykle istotne, zlikwiduje narastające niedociągnięcia, przyczyniając się do usprawnienia rozwoju kultury w naszym kraju.

Przypomnijmy: regulacja płac jest kolejnym przedsięwzięciem w zakresie poprawy warunków socjalno-bytowych pracowników kultury. Tylko w roku ubiegłym skrócono wiek emerytalny dla niektórych grup pracowników, a ubezpieczeniem oraz bezpłatnym leczeniem objęto wszystkich pracowników artystycznych, twórców i ich rodziny — wszystkie instytucje i placówki upowszechniania kultury uzyskały uprawnienia do wzięcia funduszu socjalnego. Dynamiczny rozwój kultury narodowej stwarza jednak osłonę z roku na rok potrzeby kadrowe i ich rozwiązanie

uzależnione jest w dużym stopniu od zabezpieczenia prawidłowego systemu zachęty i bodźców materialnych, uatrakcyjnienia pracy w kulturze.

Związek Zawodowy Pracowników Kultury i Sztuki w porozumieniu z resortem rozpoczął już wstępne działania nad opracowaniem systemów podwyżek płacowych. Trzeba tu wyjaśnić, że środowisko pracowników kultury i sztuki dzieli się na wiele grup, co stwarza konieczność opracowania kilkunastu systemów płac. W powiązaniu z nimi wprowadzone zostaną nowe taryfikatory kwalifikacyjne. Opracowano już założenia programowo-organizacyjne kształtowania i podnoszenia kwalifikacji pracowników kultury.

Jedną z pierwszych grup, dla której opracowuje się nowy system płac, są pracownicy kinematografii produkcji i upowszechniania. Przeciętne płace

brutto wynosiły tu miesięcznie 1.961 zł (w 1972 roku). Stwarzało to m. in. sytuację, w której np. mechanicy i kinooperatorzy, po nabyciu wysokich kwalifikacji odchodzili do przemysłu czy spółdzielczości, gdzie uzyskiwali lepsze płace. Podobna sytuacja istniała w zapleczu technicznym filmu. Nowy system płac usprawni również działalność bibliotek, zwłaszcza wiejskich, gdzie przeciętne płace wynosiły (w 1972 r.) 1.996 zł; funkcje kierowników pełnili tam zwykle nauczyciele, którym szkolnictwo po ostatniej regulacji płac w oświacie oferowało lepsze warunki finansowe. Podobne trudności odczuwały muzea.

W teatrach jedną z zasadniczych zmian, którą wprowadzi nowy system płac jest likwidacja norm miesięcznych i wprowadzenie pensji dwudzięciowej — stałej oraz ruchomej, zależnej od ilości przedstawień, ważności granej roli, kwalifikacji aktora itp. Układ nowych płac korzystny będzie dla absolwentów szkół artystycznych, którzy podejmą pracę w terenie; przewiduje on również zwiększenie dodatków w teatrach objazdowych i terenowych.

Podwyżki płac pracowników kultury przyczynią się także do usprawnienia pracy domów kultury, w których, zwłaszcza kadra instruktorska, pracująca nieraz z ogromnym zaangażowaniem i poświęceniem, otrzymuje realną zachętę podnoszenia swych kwalifikacji. Nowy system płac będzie preferował inicjatywę, inwencję i wyniki pracy. (PAP)

TEATR

Baśnie pana Andersena

Poznański Teatr Lalki i Aktora rozpoczął nowy zupełnie rozdział w swej biografii. Rozstał się ze swą dotychczasową siedzibą przy ul. Czerwonej Armii, przeniósł się do „Olimpii” — do czasu adaptacji tej sceny dla potrzeb teatru lalek, na dobrą sprawę został zmuszony również rozstać się z nimi.

W spektaklu, którym zainaugurował on działalność na nowej scenie, „Pan Andersen przedstawia Królową Śniegu”, odczuwa się więc jeszcze rozmaite trudności spowodowane przez przeprowadzkę. Przygotowane z myślą o nieporównanie mniejszej scenie, widowisko, nie we wszystkim poddaje się więc próbie dużej sceny i dużego w ogóle teatru. U aktorów wyczuwa się także pewne kłopoty spowodowane nieznajomością sali, grą żywym planem w trudnych warunkach akustycznych, na tak wielkiej scenie. Nie jest wszystko to jednak w stanie młodym odbiorcom popsuć zabawy, wynikającej z rozpoznawania na własną rękę, strzępów rozmaitych znanych im przecież doskonale baśni, wkomponowanych przez Andrzeja Dziędziulę, w tok widowiska o panu Andersenie. Wielkim przyjacieli dzieci i jednym z tych którzy swą literacką nieśmiertelność zawdzięczają właśnie dziecięcym bajkom i baśniom.

O. B.

SPORT

Po meczu Polska — Algieria

To było interesujące spotkanie

Po meczu Polska — Algieria trener K. Górski oświadczył w rozmowie z korespondentem PAP:

„Polski zespół oczywiście był lepszy i dyktował tempo. Uważam, że mogła się ta gra podobać. Samopoczucie zespołu jest bardzo dobre. Na szczęście pogoda się poprawiła, pozwalała to na obejrzenie Algieru, jego pięknych okolic, w słonecznym świetle.

Wiceprezes PZPN W. Dłużniak: „Algierska drużyna to przeciwnik technicznie zupełnie dobry.

Uderzyła przede wszystkim ambicją z jaką grano. W obecnym stadium przygotowań było to więc spotkanie pożyteczne. Oba spotkania uważam za potrzebne i korzystne dla naszej drużyny. Muszę dodać, że kontakty z przedstawicielami organizatorów turnieju narodowego przedsiębiorstwa naftowego Sonatrachu a także z algierskimi działaczami, przedstawiłymi życia sportowego, są sympatyczne i przyjazne.

Korespondent PAP zebrał też kilka opinii widzów oglądających spotkanie z drużyną algierską. Nie podzielano na ogół opinii jednego ze sprawozdawców algierskich, który pisał, iż to nonszalaneria nie pozwoliła m. in. osiągnąć Polakom wyższego wyniku. Widowisko, jakie zaprezentowała drużyna polska było świetne. Gra toczyła się z lekkością i elegancją. Oto jedna z Polek powiedziała: „Od czasu występów... baletu „Harnama” z okazji Tygodnia Kultury Polskiej nie widziałem tutaj tak pięknego widowiska. Iżącącego sport z lekkością i tanecznym wdziękiem”.

O piłkarski Puchar Polski

Urania Ruda Śląska — Ruch Chorzów 0:5 (0:3). Bramki zdobyli: Bula (6 i 29 min.), Herisz (36 i 49 min.), Beniger (81 min.). Widzów: około 5 tysięcy.

Wysoka porażka z Ruchem Chorzów w rozegranym awans meczu ćwierćfinałowym Pucharu Polski była raczej wynikiem nie najlepszej dyspozycji mistrza gminy południowej drugiej ligi, niż wspaniałej gry „niebieskich”, przygotowujących się do spotkania z Feyenoordem. Od pierwszych minut meczu wiadomo było, że Ruch jest zespołem lepiej przygotowanym. (ob)

MECZE TOWARZYSKIE

Polonia Bytom — Widzew 0:2 (0:2)
Zagłębie Sosnowiec — GKS Katowice 3:1 (1:0)

Sport szkolny w Obornickim

Na dobrym poziomie stały rozgrywki szkolnych drużyn koszykarskich o tytuły mistrzowskie powiatu obornickiego. Zmagania reprezentacji szkół podstawowych wygrały dziewczęta ze SP nr 2 w Obornikach i chłopcy z rogozińskiej „Jedynki” (w obu kategoriach na II pozycjach uplasowały się zespoły z Murowanego Gołębini. Wśród szkół średnich zwyciężyli licealiści z Obornik przed koleżankami z Rogoźna, a wśród chłopców — LO Rogoźno przed obornicką ZSZ.

Sztafetowe biegi crossowe o mistrzostwo powiatu obornickiego szkół średnich, rozegrano w lasach nad jeziorem w Rogoźnie. 5-osobowe drużyny dziewcząt miały do pokonania dystans 4 km, chłopców zaś — 8 km. Zwycięstwa odnoszły sztafety rogozińskie — biegaczki z Technikum Rachunkowości Rolnej i biegacze z LO.

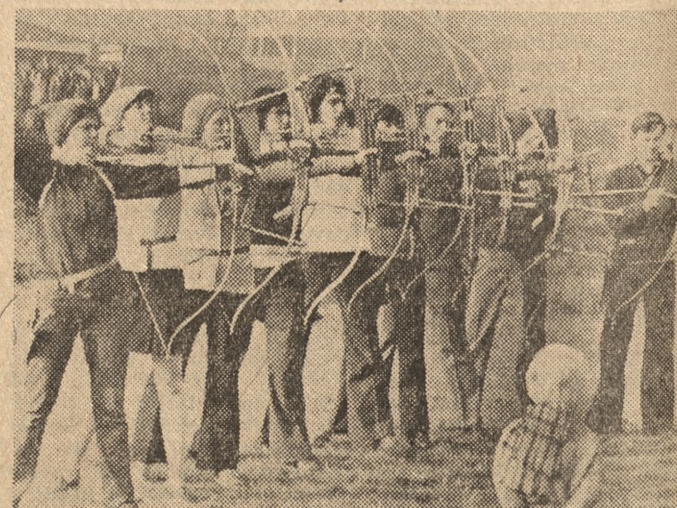
Sukcesem zakończył się start siatkarzy rogozińskiego TR w międzywojewódzkim turnieju rolniczych szkół średnich w Zielonej Górze. Po dobrej grze pokonały one po 3:0 drużyny z Chwałkowie (woj. kieleckie) i Rowy (woj. zielonogórskie), ulegając jedynie w podobnym stosunku dziewczętom z Olesna (woj. opolskie) i zajęły ostatecznie II miejsce. (bop)

Zwycięstwo Polonii Leszno

Piękny sukces odnieśli koszykarze leszczyńskiej Polonii odnosząc zastutek zwycięstw nad przedwojewódzkim rozgrywek ligi międzywojewódzkiej — Startem Łódź w stosunku 80:76 (37:39). Spotkanie, mimo że prowadzone było w bardzo nerwowej atmosferze (Polonia przegrała w Łodzi różnicą 19 pkt.), stało na dobrym poziomie i mogło się podobać niezmiernie widzom.

W zespole zwycięzców tym razem najlepszymi strzelcami okazali się A. Jaś — 24 pkt. oraz J. Nowak — 23 pkt. W drużynie gości wyróżnił się Szarko zdobywca 24 pkt. (R)

Łuczniczy trening



Korzystając ze sprzyjających warunków atmosferycznych łuczniczki Warty rozpoczęły już treningi na wolnym powietrzu. Fot. — K. Przychodźki

W „Cegielskim”

Umiejętne oszczędzanie surowców i zapasów

Ponad 4 mld zł wynosi wartość materiałów i surowców zużywanych rocznie do produkcji silników spalinowych, lokomotyw, wagonów osobowych, obrabiarek i innych wyrobów w Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu. Przed rokiem opracowany został w HCP program poprawy gospodarki materiałowej na lata 1973 — 1975. Jak zamierzenia te realizowane są w praktyce?

Realizacja kompleksowego programu przyniosła — po roku — bardzo dobre wyniki. Zapozatkowany m.in. w dziedzinie konstrukcji silników spalinowych proces ich „odchudzania” zwiększenia mocy silników przy zachowaniu niemal tego samego ciężaru tylko w 2 „rozmiarach” wprowadzonych do produkcji silników okrętowych typu „RND” i „A 25” pozwoliło oszczędzić ponad 4800 ton stali. Proces ten dobrze ilustruje również ewolucja silnika kołowego, którego moc — przy tym samym ciężarze wzrosła o 100 KM z jednego cylindra — do 150 KM.

Realizując program postępu technicznego uzyskano m.in. oszczędność: 750 ton stali, 26 ton metali nieżelaznych, 28 metrów sześciennych drewna. Typizacja opakowań drewnianych i właściwe ich wykorzystanie pozwoliło zaoszczędzić dodatkowo 121 metrów sześciennych drewna. Zweryfikowano też normy zużycia różnych materiałów, co przyniosło w ubiegłym roku ponad 2,3 tony cennych materiałów: elektrod, drutu spawalniczego, arb. chemikalii, miedzi, niklu itp. Przeprowadzona aktualizacja zapasów o podstawowym znaczeniu, obejmująca 59 pozycji, pozwoliła na zmniejszenie środków obrotowych o ponad 24 mln zł. W konsekwencji zdolano obniżyć zw. normatywny zapasów materiałowych o 26 dni — przy jednoczesnym wzroście produkcji. Pomogło w tym bezpośrednie zawieranie umów kooperacyjnych.

peracyjnych, gwarantujących dostawę urządzeń np. turbosprężarek zaledwie z kilkudniowym wyprzedzeniem — zamiast — jak dotąd — z wielomiesięcznym.

„Przewentylowano” także magazyny likwidując nadmierne zapasy. Zastosowanie 80 wniosków racjonalizatorskich przyniosło ponad 1,8 mln zł oszczędności. (PAP)

CENA każdego DNIA

Dokończenie ze str. 3

o obozie czy zgrupowaniu, nie mieli właściwych warunków treningowych. Ze zbrakło sprzętu czy boiska. Takie przy padki można znaleźć i na naszym wielkopolskim podwórku. Ostatni przykład — zgrupowanie hokeistów na trawie w Szklarskiej Porębie, na którym zawodnicy nie mogli rozegrać spotkań sparingowych. Czy i w jakiej części zrealizowany został cel takiego obozu?

Niekiedy sportowcy na początku sezonu nie prezentują właściwej formy. Świadczy to, że czas przeznaczony na trening nie został dobrze wykorzystany, a trenerzy i zawodnicy pracowali na „pół obrotności”. Nie stać nas na takie marnotrawstwo. Mimo że są trudności z utaleniem winnych niedociągnięć to jednak kluby winny poddawać analizie sposób wykorzystania przydzielonych środków.

ŁUDWIK BRZEZIŃSKI
Poznań

Białe pasy

Pozornie rzecz drobna. Na jeźdni w miejscu przejścia dla pieszych ustawia się drabinki zabezpieczające i malarz przystępuje do od-

świeżania białych pasów. Ze skupieniem pociąga pędzlem z białą farbą. Maluje wolno, do kładnie, wiadomo pasy nie mogą być krzywe. Piesi i samochody skrzętnie omijają ulicę nie malunki. Przed południem tworzą się zatory niewielkie, w godzinach szczytu — wielkie. I tak jest od dawna. Kłną piesi, kłną kierowcy. Tylko wykonawcy nie zmieniają godzin pracy. Omijając owe świerzyło malowane przejścia zastanawiałam się, dlaczego się ich nie maluje nocą, wczesnym rankiem lub późnym wieczorem, gdy ruch kołowy jest ograniczony do minimum. Przecież ta drobna na pozór sprawa powoduje stratę cennego czasu wielu kierowców i pieszych.

ANNA NOWACKA
Poznań

Partnerzy dla spółdzielń kółek rolniczych

W związku z artykułem „Na wsi bez martwego sezonu” („Głos Wielkopolski” z 1 II 1974), chciałbym poruszyć sprawę części zamiennych i materiałów dla spółdzielni kółek rolniczych. Chodzi mi o takie generalne załatwienie rozdzielnictwa i zaopatrzania, abyśmy nie musieli marnować zbyt wiele czasu na realizację zamówień.

Nasza Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Sierakowie, podobnie jak inne, jest zaopatrywana w części zamienne za pośrednictwem składnicy powiatowej PZGS w Międzychodzie, która nie ma odpowied-

nych warunków, aby zrealizować nasze hurtowe zamówienia. Mamy duże warsztaty na prawie przejęte po Państwowym Ośrodku Maszynowym, świadczące usługi wartości 3,5 mln zł, z czego 2 mln zł przy pada na remonty maszyn rolniczych. Musimy zbyt długo czekać, zanim składnica PZGS zdoła załatwić w Poznańskim Przedsiębiorstwie Handlu Sprzętem Rolniczym „Agromat” nasze zamówienia. Mamy obecnie kłopoty z częścią mi do opryskiwaczy i do kosiarzy, choć w listopadzie ub. r. wystąpiliśmy z odpowiednimi specyfikacjami.

Przykładem marnotrawstwa cennego czasu jest zbyt długie oczekiwanie na części zamienne do kombajnów. Remontujemy obecnie 4 własne kombajny i 2 dla Międzykółkowej Bazy Maszynowej w Kwilczu. Nie możemy ukończyć remontu w przewidzianym terminie, gdyż brakuje kilku części, m. in. łożysk i kół pasowych, klinowych. Kombajny będą 10 dni stały niepotrzebnie w halach warsztatowych, bo dopiero 8 lutego obiecano nam brakujące części, po które zresztą musimy pojechać do Kąkolewa w powiecie leszczyńskim. Części do kombajnów i ciągników otrzymujemy na razie z „Agromy”, lecz coraz niechętniej nas tam widzą. A przecież składamy duże zamówienia i powinniśmy mieć możliwość zaopatrywania się w hurtowni, a nie w składnicach PZGS, które prowadzą sprzedaż detaliczną dla rolników indywidualnych.

Mgr inż. STANISŁAW MARTYŃSKI
Sieraków



Geologiczno - Górnicza Spółdzielnia Pracy
„HYDROGEOWIERT” w JELONKU
pocztą Suchy Las, pow. Poznań

zawiadamia, że przyjmuje w ramach usług
dla ludności zlecenia osób prywatnych na

WYKONANIE STUDZIEN

kopanych i wierconych typu abisyńskiego.

Telefon: Poznań 560-29, Suchy Las 12.

334-K2

Praca Nauka

Instalatora spawacza i
uczników przyjmie warsz-
tat instalacyjny, Poznań,
Gwardii Ludowej 13.
19196g

Przyjmie murarzy i robot-
ników. Poznań, Kancela-
rii 2, wejście Trójpoje,
21864g

Opiekunkę do dzieci —
przyjmie, Tel. 572-11 we-
wn. 6 lub oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
21354gpr.

Poszukuje projektantów
branży budowlano-archi-
tektoniczno-instalacyjnej.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 19691g

Technik - ogrodnik, ka-
walier, lat 25, przyjmie
pracę z mieszkaniem.
Chętnie w spółdzielni pro-
dukcijnej. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
19675g

Potrzebna dziewczyna do
sprzątania. Mostowa 26.
19971g

Pracownik naukowy uczy
chemii, fizyki. Tel. 647-89.
19853g

Filolog udzieli niemiec-
kiego, angielskiego, fran-
cuskiego. Szamarzewskie-
go 16 m. 6.
19979g

Profesor uczy matematy-
ki dorosłych, młodzież
klas VIII i szkół średnich.
Szamarzewskiego 16 m. 6.
19978g

Kupno Sprzedaż

Kupię bony PeKaO. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 17659g

Kupię stary, metalowy
flet. Tel. 634-93.
19013g

Tanio sprzedam pianino.
Tel. 625-66.
21752g

Sprzedam garaż blaszany.
Tel. 67-50-00, godz. 16-20.
283p

Komplet mebli czeskich i
pianino sprzedam. Tele-
fon 67-11-89.
19893g

Wózek spacerowy sprze-
dam. Łąkowa 20 m. 1.
19707g

Sprzedam MZ ES 150. Ce-
na 15.000 zł. Poznań, Myl-
na 15 m. 4.
19908g

Sprzedam maszynę do
szycia. Os. Przyjaźni, blok
18 R m. 215, od godziny
19-21.
19924g

Sprzedam sypialnię, biur-
ko, kredens kuchenny i
inne — 2.300 zł. Wrzoso-
wa 10 m. 2.
19967g

Samochody

Syrénę wygraną — sprze-
dam. Tel. 91-68-36 lub O-
siedle Piastowskie 61 m.
31.
22104g

Sprzedam Fiat 125p - 1300
premia PKO. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
22263g

Sprzedam Volkswagena
1200. Osiedle Przyjaźni 6
m. 166.
19699g

Sprzedam Syrenę 104, po
przebiegu 30 tys. km. Ad-
res wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19856g

Sprzedam tanio Warsza-
wę M-20, stan dobry. Ro-
gożno Wlkp., ul. Semina-
ralna 5.
19966g

Lokale

Kupię mieszkanie spół-
dzielcze M-3. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
19732g

Przyjmę panią na wspólny
pokój. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 19707g

Młode małżeństwo poszu-
kuje pokój w śródmieściu.
Możliwość zajęcia się
domem. Tel. 278 Śmigiel.
19765g

Ostrów Wlkp. 2 pokoje w
centrum w własnej ka-
mienicy lub z połową ka-
mienicy sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 19761g

Zamienię M-2 spółdzielcze
i piętro. Osiedle Świer-
czewskiego, na M-2 inna
dzielnica. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 19668g

Małżeństwo z dzieckiem
poszukuje pokoju na 1
rok, chętnie z opieką nad
dzieckiem. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
19658g

Kupię mieszkanie własno-
ściowe M-3, M-4, nowe bu-
dowlitwo. Oferty z ceną
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19689g

Pokój z przynależnościami,
III ptr., 17 m², w cen-
trum, zamienię na mniej-
szy, niższe położony. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19704g

Kawalerkę kwaterekowa-
ną, nowe budowlitwo,
c. o., we Wrześni, zamie-
nię na równorzędne w
Poznaniu. Oferty: Wacława
Zielńska, Września,
ul. Słowackiego 5 m. 21.
19708g

Zamienię 2,5 pokoju, ku-
chnia, łazienka, samodziel-
ne, stare budowlitwo —
Wilda, na kawalerkę, c. o.,
dzielnica Grunwald. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19682g

Wynajmę pokój trzyoso-
bowy studentom. Adres
wskaże „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 19857g

Kupię spiesznie kawaler-
kę lub M-2. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
19191g

Młode małżeństwo, człon-
kowie spółdzielni miesz-
kaniowej, wynajmę po-
kój z użytkownikami kuch-
ni. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19895g

2 uczniowie lub małżeń-
stwu oddam pokój. Smo-
chowiec, ul. Lemieżycka
10.
19985g

M-5 lub M-6 komfort, za-
mienię na domek lub bliź-
niak. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19760g

Panią pracującą po-
szukuje pokój. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19814g

Młode małżeństwo człon-
kowie spółdzielni poszu-
kuje pokój na 1 rok. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19799g

Bezplatne małżeństwo po-
szukuje pokoju na okres
1-1,5 roku. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
19759g

Nieruchomości

Sprzedam domek w Mie-
dzychodzie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
18960g

Mosina! Parcele sprze-
dam. Adres wskaże „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
281p

Działkę mniejszą w Puszc-
zykowsku lub okolicy Po-
znania kupię. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19842g

Kupię działkę ogrodniczą
z prawem zabudowy od
1.500 m² do 2.500 m², oko-
lice Poznania, Komorniki,
Plewiska. Adres: Poznań,
Głogowska 343 m. 2.
19841g

Sprzedam nieruchomość
w Skulsku (3 budynki
mieszkalne, parterowe, je-
den wolny, 4 gospodar-
cze), sad, łąka 1,56 ha plus
część jeziora 2,83 ha. Ko-
munikacja autobusowa
Inowrocław — Konin ide-
alna. Wiadomość: Zofia
Dezór, Gdańsk-Oliwa, ul.
Kupały 23.
533-K2

Sprzedam parcelę naroż-
nikową 1.150 m², ul. Staro-
łęcka, z prawem zabudo-
wy — prąd, gaz, woda,
dom gospodarczy. W roz-
liczeniu pokój z kuchnią.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 19848g

Sprzedam działkę ogrod-
niczą, prawo zabudowy,
przy granicy Poznania.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 19855g

Sprzedam działkę budowlaną
uzbrojoną, częściowo
z materiałem do bu-
dowy, w centrum Swar-
zędza, Edmund Piecho-
wiak, Łowecin, n-ta Swar-
zędz, pow. Poznań.
19890g

Sprzedam pół domu, przy
granicy m. Poznania. 10
minut do tramwaju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 19785g

Sprzedam lub wydzierżawię,
płatne 5 lat z góry,
domek gospodarczy, w Po-
znaniu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 19787g

Dom 3 pokoje, kuchnia,
budynki gospodarcze, ob-
szernie, korzystnie sprze-
dam. Możliwość przejęcia
ziemi. Zgłoszenia: Luboń
3, Pasikowskiego 21.
19723g

Zamienię dom jednorod-
ziny w Szczecinie na
podobny lub mieszkanie
w Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
19781g

Sprzedam segment piętro
wy w stanie surowym,
wodociąg, kanalizacja, e-
lektryczność, możliwość
zamieszkania, 50 metrów
przystanek autobusowy.
Poznań, Luksemburg 8 —
przy Leszczyńskiej, po-
godz. 16.
19900g

Sprzedam okazjonalnie dom
pięciopiętrowy, murowany,
wyłączony, przedmieście
Poznania, komunikacja
miejska, dwie izby wolne,
duży ogród, garaż, 250.000
zł, wpłata 100.000 zł, resz-
ta hipoteka, gotówka, du-
ży rabat. Oferty lub
adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19735g

P. T. KONSUMENCI!
Z dniem 2 marca 74 r.
po zimowej przerwie
W Z N A W I A
SWA DZIAŁALNOŚĆ
W PUSZCZYKOWIE
GASTRONOMICZNA
JADŁODAJNIA
„POD KUKUŁKĄ”,
do której
SERDECZNIE
ZAPRASZAMY.

Sprzedam w Kościanie po-
łowe domu z ogrodkiem
(dwa pokoje i kuchnia) —
wolny pokój i kuchnia.
Cena dostępna. Wiado-
mość Kościan, ulica Kosy
nierów bl. 4, klatka I m.
4 — Grygier.
19889g

Sprzedam segment piętro
wy w stanie surowym,
wodociąg, kanalizacja, e-
lektryczność, możliwość
zamieszkania, 50 metrów
przystanek autobusowy.
Poznań, Luksemburg 8 —
przy Leszczyńskiej, po-
godz. 16.
19900g

Sprzedam okazjonalnie dom
pięciopiętrowy, murowany,
wyłączony, przedmieście
Poznania, komunikacja
miejska, dwie izby wolne,
duży ogród, garaż, 250.000
zł, wpłata 100.000 zł, resz-
ta hipoteka, gotówka, du-
ży rabat. Oferty lub
adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19735g

Sprzedam w Kościanie po-
łowe domu z ogrodkiem
(dwa pokoje i kuchnia) —
wolny pokój i kuchnia.
Cena dostępna. Wiado-
mość Kościan, ulica Kosy
nierów bl. 4, klatka I m.
4 — Grygier.
19889g

Sprzedam segment piętro
wy w stanie surowym,
wodociąg, kanalizacja, e-
lektryczność, możliwość
zamieszkania, 50 metrów
przystanek autobusowy.
Poznań, Luksemburg 8 —
przy Leszczyńskiej, po-
godz. 16.
19900g

Sprzedam okazjonalnie dom
pięciopiętrowy, murowany,
wyłączony, przedmieście
Poznania, komunikacja
miejska, dwie izby wolne,
duży ogród, garaż, 250.000
zł, wpłata 100.000 zł, resz-
ta hipoteka, gotówka, du-
ży rabat. Oferty lub
adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19735g

Sprzedam okazjonalnie dom
pięciopiętrowy, murowany,
wyłączony, przedmieście
Poznania, komunikacja
miejska, dwie izby wolne,
duży ogród, garaż, 250.000
zł, wpłata 100.000 zł, resz-
ta hipoteka, gotówka, du-
ży rabat. Oferty lub
adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19735g

Sprzedam okazjonalnie dom
pięciopiętrowy, murowany,
wyłączony, przedmieście
Poznania, komunikacja
miejska, dwie izby wolne,
duży ogród, garaż, 250.000
zł, wpłata 100.000 zł, resz-
ta hipoteka, gotówka, du-
ży rabat. Oferty lub
adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19735g

Sprzedam okazjonalnie dom
pięciopiętrowy, murowany,
wyłączony, przedmieście
Poznania, komunikacja
miejska, dwie izby wolne,
duży ogród, garaż, 250.000
zł, wpłata 100.000 zł, resz-
ta hipoteka, gotówka, du-
ży rabat. Oferty lub
adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19735g

Sprzedam okazjonalnie dom
pięciopiętrowy, murowany,
wyłączony, przedmieście
Poznania, komunikacja
miejska, dwie izby wolne,
duży ogród, garaż, 250.000
zł, wpłata 100.000 zł, resz-
ta hipoteka, gotówka, du-
ży rabat. Oferty lub
adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19735g

Sprzedam okazjonalnie dom
pięciopiętrowy, murowany,
wyłączony, przedmieście
Poznania, komunikacja
miejska, dwie izby wolne,
duży ogród, garaż, 250.000
zł, wpłata 100.000 zł, resz-
ta hipoteka, gotówka, du-
ży rabat. Oferty lub
adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19735g

Sprzedam okazjonalnie dom
pięciopiętrowy, murowany,
wyłączony, przedmieście
Poznania, komunikacja
miejska, dwie izby wolne,
duży ogród, garaż, 250.000
zł, wpłata 100.000 zł, resz-
ta hipoteka, gotówka, du-
ży rabat. Oferty lub
adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19735g

Sprzedam okazjonalnie dom
pięciopiętrowy, murowany,
wyłączony, przedmieście
Poznania, komunikacja
miejska, dwie izby wolne,
duży ogród, garaż, 250.000
zł, wpłata 100.000 zł, resz-
ta hipoteka, gotówka, du-
ży rabat. Oferty lub
adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19735g

Sprzedam okazjonalnie dom
pięciopiętrowy, murowany,
wyłączony, przedmieście
Poznania, komunikacja
miejska, dwie izby wolne,
duży ogród, garaż, 250.000
zł, wpłata 100.000 zł, resz-
ta hipoteka, gotówka, du-
ży rabat. Oferty lub
adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19735g

Sprzedam okazjonalnie dom
pięciopiętrowy, murowany,
wyłączony, przedmieście
Poznania, komunikacja
miejska, dwie izby wolne,
duży ogród, garaż, 250.000
zł, wpłata 100.000 zł, resz-
ta hipoteka, gotówka, du-
ży rabat. Oferty lub
adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19735g

Sprzedam okazjonalnie dom
pięciopiętrowy, murowany,
wyłączony, przedmieście
Poznania, komunikacja
miejska, dwie izby wolne,
duży ogród, garaż, 250.000
zł, wpłata 100.000 zł, resz-
ta hipoteka, gotówka, du-
ży rabat. Oferty lub
adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19735g

Sprzedam okazjonalnie dom
pięciopiętrowy, murowany,
wyłączony, przedmieście
Poznania, komunikacja
miejska, dwie izby wolne,
duży ogród, garaż, 250.000
zł, wpłata 100.000 zł, resz-
ta hipoteka, gotówka, du-
ży rabat. Oferty lub
adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19735g

Sprzedam okazjonalnie dom
pięciopiętrowy, murowany,
wyłączony, przedmieście
Poznania, komunikacja
miejska, dwie izby wolne,
duży ogród, garaż, 250.000
zł, wpłata 100.000 zł, resz-
ta hipoteka, gotówka, du-
ży rabat. Oferty lub
adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19735g

Sprzedam okazjonalnie dom
pięciopiętrowy, murowany,
wyłączony, przedmieście
Poznania, komunikacja
miejska, dwie izby wolne,
duży ogród, garaż, 250.000
zł, wpłata 100.000 zł, resz-
ta hipoteka, gotówka, du-
ży rabat. Oferty lub
adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19735g

Sprzedam okazjonalnie dom
pięciopiętrowy, murowany,
wyłączony, przedmieście
Poznania, komunikacja
miejska, dwie izby wolne,
duży ogród, garaż, 250.000
zł, wpłata 100.000 zł, resz-
ta hipoteka, gotówka, du-
ży rabat. Oferty lub
adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19735g

Sprzedam okazjonalnie dom
pięciopiętrowy, murowany,
wyłączony, przedmieście
Poznania, komunikacja
miejska, dwie izby wolne,
duży ogród, garaż, 250.000
zł, wpłata 100.000 zł, resz-
ta hipoteka, gotówka, du-
ży rabat. Oferty lub
adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19735g

Sprzedam okazjonalnie dom
pięciopiętrowy, murowany,
wyłączony, przedmieście
Poznania, komunikacja
miejska, dwie izby wolne,
duży ogród, garaż, 250.000
zł, wpłata 100.000 zł, resz-
ta hipoteka, gotówka, du-
ży rabat. Oferty lub
adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19735g

Sprzedam okazjonalnie dom
pięciopiętrowy, murowany,
wyłączony, przedmieście
Poznania, komunikacja
miejska, dwie izby wolne,
duży ogród, garaż, 250.000
zł, wpłata 100.000 zł, resz-
ta hipoteka, gotówka, du-
ży rabat. Oferty lub
adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19735g

Sprzedam okazjonalnie dom
pięciopiętrowy, murowany,
wyłączony, przedmieście
Poznania, komunikacja
miejska, dwie izby wolne,
duży ogród, garaż, 250.000
zł, wpłata 100.000 zł, resz-
ta hipoteka, gotówka, du-
ży rabat. Oferty lub
adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19735g

Sprzedam okazjonalnie dom
pięciopiętrowy, murowany,
wyłączony, przedmieście
Poznania, komunikacja
miejska, dwie izby wolne,
duży ogród, garaż, 250.000
zł, wpłata 100.000 zł, resz-
ta hipoteka, gotówka, du-
ży rabat. Oferty lub
adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19735g

Sprzedam okazjonalnie dom
pięciopiętrowy, murowany,
wyłączony, przedmieście
Poznania, komunikacja
miejska, dwie izby wolne,
duży ogród, garaż, 250.000
zł, wpłata 100.000 zł, resz-
ta hipoteka, gotówka, du-
ży rabat. Oferty lub
adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19735g



KOMUNIKAT

P.P. TOTALIZATOR SPORTOWY

informuje, że

w dniu 3 MARCA 1974 roku ODBEDĄ SIĘ PODWÓJNE ZAKŁADY TOTO-LOTKA

NA RZECZ PKOl

Dochód z dodatkowych zakładów przeznaczony jest
NA FUNDUSZ OLIMPIJSKI

POLSKI KOMITET OLIMPIJSKI FUNDUJE DODATKOWO
DWIE NAGRODY NA ZAKŁADY PODWÓJNE

opłacane od 20 zł wzwyż.

1. WYJAZD NA OLIMPIADĘ DO MONTREALU
2. WYJAZD NA IMPREZĘ SPORTOWĄ w KDL w 1974 r.

SZCZEGÓŁY W REGULAMINACH U KOLEKTORÓW
PP TOTALIZATOR SPORTOWY. 1707-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe, Poznań - Podolany, ul. Druskienicka —
zatrudni od 1. VI. do 31. VIII. 1974 r. do na-
szego Ośrodka Wczasowego w Dziwnowie:

intendenta, magazyniera, kucharki oraz
pomocę kuchenne.

Zgłoszenia pisemne kierować pod w. wym.
adresem. 1519-K1

Kończy farbuję, Farbiar-
nia Futer, Poznań, Mosto-
wa 26.
19968g

Garaż 24 m² z kanałem,
na Kranowej, oddam w
dzierżawę. Przedsiębior-
stwa państwowe niewy-
kluczone. Jagiellońskie 8
m. 36.
19981g

Matrymonialne

Samotna lat 45, pozna sa-
motnego z mieszkaniem
w Poznaniu. Cel matry-
monialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
19722g

Poznań skromnego kultu-
ralnego pana, kawalera
lub wdowca, lat 36-42 z
wyższym wykształceniem. Spra-
wy: finansowa i mieszka-
niowa bez znaczenia. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 19670g

Kawaler, wysoki, przy-
stojny, prowadzący przed-
siębiorstwo, pozna panią
do lat 25 mł., kulturalną
ze znajomością cukier-
nictwa. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19780g

Kawaler, wysoki, przy-
stojny, prowadzący przed-
siębiorstwo, pozna panią
do lat 25 mł., kulturalną
ze znajomością cukier-
nictwa. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19780g

Kawaler, wysoki, przy-
stojny, prowadzący przed-
siębiorstwo, pozna panią
do lat 25 mł., kulturalną
ze znajomością cukier-
nictwa. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19780g

Kawaler, wysoki, przy-
stojny, prowadzący przed-
siębiorstwo, pozna panią
do lat 25 mł., kulturalną
ze znajomością cukier-
nictwa. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19780g

Kawaler, wysoki, przy-
stojny, prowadzący przed-
siębiorstwo, pozna panią
do lat 25 mł., kulturalną
ze znajomością cukier-
nictwa. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19780g

Kawaler, wysoki, przy-
stojny, prowadzący przed-
siębiorstwo, pozna panią
do lat 25 mł., kulturalną
ze znajomością cukier-
nictwa. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19780g

Kawaler, wysoki, przy-
stojny, prowadzący przed-
siębiorstwo, pozna panią
do lat 25 mł., kulturalną
ze znajomością cukier-
nictwa. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19780g

Kawaler, wysoki, przy-
stojny, prowadzący przed-
siębiorstwo, pozna panią
do lat 25 mł., kulturalną
ze znajomością cukier-
nictwa. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19780g

Kawaler, wysoki, przy-
stojny, prowadzący przed-
siębiorstwo, pozna panią
do lat 25 mł., kulturalną

TEATRY

W POZNANIU
OPERA — g. 19.30 Polski Teatr
Tańca — Balet Poznański (występ
główny).
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”.
POLSKI — g. 19 „Popiół i diament”.
NOWY — g. 19 „A jak królem,
a jak katem będziesz”.
MARCINEK — g. 17 „Pan Ander
sen przedstawia Królowa Śniegu”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
CHODZIEŻ Notec: „Odrzyna”.
CZARNKÓW: „Roztargniony”.
GNIĘZNO Lech: „Na niebie i
na ziemi”. „Kalendarz warszaw
ski”. Polonia: „Albatros”.
GOSTYN: „Niech bestia zdy
cha”.
JAROCIN: „Mezycyżna, który
mi się podoba”.
KALISZ Kosmos: „Łobuz”.
Caza: „Samuraj i kowboje”. Sty
lowe: „Siódma kula”.
Kępno: „Gappa”.
KŁODAWA: „El Dorado”.
KOŁO: „Zazdrość i medycyna”.
i „Drogami czasu”.
KONIN Górnik: „Węgorz za
300 milionów”.
KOSCIAN: „Opetanie”.
KROTOSZYN: „Opetanie”.
KORNIK: „Helga”.
KRZYŻ: „Kot”.
LESZNO: „Śmiech w ciemności”.
MIEDZYSZCZE: „Wynajęty czło
wiek”.
NOWY TOMYŚL: „W pustyni i
w puszczy”.
OBORNKI: „Siedziwo w spr
awie obywatela poza wszelkim po
dejściem” i „Przygody misia
Tosi”.
OSTRÓW Roma: „Śmierć w We
neclii”. Słońce: „Ciemna rzeka”.
OSTRZESZÓW: „Zbierznik”.
PIŁA Iskra: „Dekada strachu”.
Koral: „Zawieszeni na drzewie”.
PLESZEW: „Świadek koronny”.
i „Pipi w kraju Taka Tuka”.
RAWICZ: „Godzilla kontra He
dora”.
ROGOŹNIE: „Hubal”.
RYCHTAŁ: „Motyle”.
SŁUPCA: „Mały wielki czło
wiek”.
SPER: „Król Dzikiego Za
chodu”.
SHODA: „Oto jest głowa zdraj
cy”.
SZAMOTULY: „Tak tu cicho o
zmierzchu”.
TRZCIANKA: „Absolwent”.
TUREK: „Układ”.
WĄGROWIEC: „Czekając na ży
cie”.
WOLSZTYN: „Zbierznik”.
WRZESNIA: „John i Mary”.
W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — nieczynny.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Studio nowo
ści: 8.05 Uprzejmości: 8.10 Melodie
siedmiu stolic: 8.35 Muzyczny rejs:
9.05 Muzyka: 9.30 Berlin z melo
dii i piosenki: 9.45 Śpiewa Stan
Borys: 10.08 Tańce z różnych epok:
10.30 „Ślawa i chwala” — odc. 23
pow.: 10.40 Od solistów do chóru:
11 Jazz po polsku: 11.18 Nie tylko
dla kierowców: 11.25 Refleksy:
11.30 Bydgoszcz na muzycznej ante
nie: 12.25 Bydgoszcz na muzycznej
antenie: 12.40 Kone. żywe: 13.7
Dziękuję wam na wesoło: 13.30
Przeboje młodych wykonawców:
14 Ze świata nauki i techniki: 14.05
Muz. ludowa: 14.30 Sport to zdro
wie: 14.35 Gorące rytmy: 15.05 Li
sty z Polski: 15.10 Muz. atlas swia
ta: 15.10 Z polskiej fonoteki: 15.30
Aktualności kulturalne: 16.35 W
żółnierskiej pieśni: 17 Radiokur
ier: 17.20 Historia rock and rolla:
17.40 Polskie festiwale piosenki:
18 Muz. i Aktualn.: 18.25 Radiowa
kronika muzyczna: 19.15 Folk kon
tra beat: 19.45 Z księgarskiej la
dy: 20 Felieton literacki: 20.10 In
terwista: 21 Bluro listów odno
wiała...: 21.10 Gwiazdy polskich
estrady: 21.35 Klub 78... obrotów na
minutę: 22.15 Mikroteatralne wczor
ni — Mary Honkins: 23.30 Muzycz
ny relaks: 23.05 Korespondencja z
zagranicą: 23.10 Serenada przed
północą: 0.05 Kalendarz Kultury
Polskiej: 0.10 Program nocny ze
Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10,
12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 8.35 Muzyka: 8.45
Muzyka spod strzechy: 9 Dla klasy
V (biologia): „Co się dzieje w li
ściu?”: 9.20 „Z najświeższych
muzycznych”: 9.40 Dla przedszkol
ni: „Kwiaty dla pań”: 10 O stosunku
do przeszłości i przyszłości czło
wieka dyskutują J. E. Kucharski,
W. Zukrowski: 10.20 Utwory kom
pozytorów polskich inspirowane ro
dzimą literaturą: 11 Dla kl. IV i spo
łeczeństwo: 11.20 Północ: 11.25 Prze
boje starej Warszawy: 11.35 Posten
w gospodarstwie domowym: 11.45
Od Tatr do Bałtyku: 12.05 Maszyn
dla kobiet: 12.20 Wielkopolskie
melodie ludowe: 12.30 Czas do
brnych gospodarzy: 13 Dla kl. I i
II (wych. muzyczny): „Co już wie
my o muzyce?” — z cyklu: „Dzie
ci śpiewa i słucha”: 13.20 S.
Fajkowska w repertuarze filmo
wym: 13.35 Rozmowa o kulturze:
13.55 Mini przegląd folklorystycz
ny: 14.15 Dźwięki: 14.15 Wieści, le
pki, tancerki: 14.15 Tu Radio — Mo
skwa: 14.35 Sceny operowe: 15 Pro
gram dla dziewcząt i chłopaków:
15.40 Amatorska zosnola przed mi
krofonem: 16 Alfa i Omega: „Co
przypomina reformę szkół w
szkółkach?”: 17.25 „Wydawnictwa na
30-lecie”: 17.40 Aud. sport. „Dzi
dowcy znaleźli opiekuna”:
17.50 Radiopress: 18 Poznań: Ko
zynek: 18.40 Ludzie wśród kł
tych żywiołów: 19 „Kwadrans jaz
zu”: 19.15 92 lekcja języka angi
elskiego: 19.30 Koncert symfonic
ki.

Przed złotem przodujących rolników

Młodzi dobrzy gospodarzami

Już zaledwie kilka dni dzieli nas od Złotu Młodych Przo
dujących Rolników Wielkopolski, mającego się odbyć w Pozna
niu 4 i 5 marca. Zjedzie nań 250 młodych gospodarzy, którzy
będą mieli okazję do wymiany doświadczeń, które uzyskali
w swej dotychczasowej praktyce rolniczej.

Dyskusję tę ukierunkują za
pewne przygotowane na Złot
referaty: „Zadania Związku
Socialistycznej Młodzieży Wie
skiej w zakresie rozwoju aktyw
ności społeczno-produkcyjnej
w 1974 roku”. „Zadania rolni
ctwa wielkopolskiego w bieżą
cym roku” oraz spotkania w
zespołach z kierownictwem pa
rtyjnym, administracyjnym i in
stytucyj rolniczych z naszego
województwa. W czasie złotu
ogłoszone zostaną również wy
niki indywidualnego współza
wodnictwa o tytuł „Wzorowego
Młodego Rolnika”, w woj. poz
nańskim za rok 1973.

Ogłoszenie rezultatów współza
wodnictwa poprzedzone zostało
wnioskami i długimi ocenami jury,
które jako kryteria ocen przy
jęto m.in. osiągnięcia w produkcji
roślinnej i zwierzęcej, specjaliza
cję gospodarstwa, stosowanie nawo
zów i nowoczesnych metod gos
podarowania, środków agrotechnicz
nych i ochrony roślin, inwestycje
w gospodarstwie, estetykę obejścia
 itp. Tak szczegółowe kryteria no
zwolili na wywołanie wszechstron
nych umiejętności młodych ro
lników.

Przyjedzie ich na złot wielu,
a między nimi pretendenci do
zaszczytnego miana „Wzorowe
go Młodego Rolnika”. Wśród
uczestników złotu znajdzie się
Arkadiusz Siudziński ze wsi
Przygodzicki w pow. Ostrow
Wielkopolski. Ma 23 lata, jest

Dwa konkursy dla ostrowian

Powiatowa Poradnia Pracy
Kulturalno-Oświatowej orga
nizuje wspólnie z Urzędem
Miasta i Powiatu w Ostrowie
dwa konkursy: pierwszy (dla
posiadaczy magnetofonów) na
słowno-muzyczną audycję re
porterską. Celem jej jest pre
zentacja społecznych, gos
podarczych i kulturalnych prze
obrażeń i osiągnięć powiatu i
miasta Ostrowa. Drugi — dla
plastyków amatorów na pro
jekty plakietki lub medalu
(szczegóły u organizatorów).

Konkursy mają charakter
otwarty i każdy uczestnik mo
że nadesłać dowolną ilość
prac. Ostateczny termin nad
syłania prac (niegdzie dotych
czas nie publikowanych) na
adres Powiatowej Poradni —
Ostrow, ul. PPR 2-ODK, upły
wa 15 maja br. Na zwycięz
ców czekają nagrody pienięż
ne, ufundowane przez organi
zatorów. (tl)

ny z sali Filharmonii w Łodzi:
21.08 Muzyczna pocztówka: 22 Ma
gazyń studencki: 23 I. Strawiński
— Frang. baletu: 23.35 Co słyszeć
w świecie: 23.40 A. Vivaldi: Kon
cert B-dur.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,
6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30,
21.30, 23.30

PROGRAM III: 7.40 Muzyczna ze
garkina: 8.05 Mój magnetofon:
8.35 Od pierwszego nagrania zespół
Moody Blues: 9 „Niepokonane” —
odc. 18 pow.: 9.10 R. Schumann —
Koncertistka — Introdukcja i Alle
gro Appassionato op. 92 na forte
piano i ork.: 9.30 Nasz rok 74: 9.45
Z nagrania Armstronga: 10 W ho
dzie Armstrongowi: 10.15 Język
niemiecki: 10.35 Dzień jak co
dzień: 11.45 „Romans tysiulecia” —
odc. 15 pow.: 12.20 „Miłość” —
gra i śpiewa zespół Boom: 12.25 Za
kierownictwa: 13 „Miłość Nr 3” gra
Keith Jarrett: 13.05 Na Wrocław
skiej antenie: 13.10 Archiwalia
„Polskich Nagrań”: 13.30 „Me
zycyżna nigdy nie płacze” — słuch.:
13.50 S. Reggiani śpiewa Boris
Viana: 14.05 Drugie narodziny mia
sta — Powroty — gwiazda: 14.05
Telegramy muzyczne ze świata:
14.45 Nasz rok 74: 17.05 „Niepokona
ne” odc. 19 pow.: 17.15 Mój magne
tofon: 17.40 Słownik sztuk pie
knych: 18 Muzyczny detektyw:
18.30 Polityka dla wszystkich: 18.45
Tylko po hiszpańsku: 19.05 Pow.
wyd. dźwięk. „Emanepantki”: 19.25
Muz. poczt. UKF: 20 „Godzina mi
łowania” — śpiewa Marek Grechu
ta: 20.10 Blues wczoraj i dziś: 20.35
„Wam jest do śmiechu” — a mnie
nie” — gra grupa K. Sadowskiego:
20.50 Ilustrowany Tygodnik Roz
rywki: 21.50 Opera tygodnia —
G. Verdi: „Aida”: 22.08 Śpiewa
G. Kubasińska: 22.15 Trzy kwa
dransy Jazzu: 23 Wiersze poetów
włoskich: 23.05 Kone. tylko dla me
łomów: 23.50 Na dobranoc śpie
wa zespół „2+1”.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30,
12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Bo
tanika, I. 3: „Podstawy systema
tyki” — „Bakterie. Wirusy”. —
TTR — Hodowla zwierząt, I. 3: „U
kład krwionośny” (powt.): 9.30

gospodarnych rolników, któ
rych z uwagi na szczupłość ła
mów wymienić nie sposób.

Kiedy zapoznawaliśmy się z
sylwetkami uczestników złotu,
jedną rzecz wydała się szcze
gólnie uderzająca: wszyscy z
nich są członkami organizacji
politycznych, społecznych i
branżowych. Praca społeczna
nie koliduje z zajęciami w go
spodarstwie, wprost przeciwnie
— poprzez wzrost społecz
nego zaangażowania wzrasta
świadomość młodych rolników
zrozumienie potrzeb regionu,
co znakomicie ułatwia pracę.
I to wydaje się godne podkre
ślenia. (ask)

absolwentem Szkoły Przyspo
sobienia Rolniczego, gospodar
u je samodzielnie na 12 hekta
rach. Wybrał bardzo rozwojow
ą i opłacalną specjalizację —
doskonalił swe umiejętności w
zakresie hodowli trzody chlewn
ej, w ramach zespołu koopera
cyjnego. Nie należy wątpić, że
potrafi myśleć po gospodarsku,
zważywszy, iż wybudował ostat
nio nową i zmodernizował sta
rą chlewnię. Sprzedał w ubieg
łym roku rekordową ilość
40 000 kilogramów żywca. Jest
członkiem PZPR, ZSMW, kół
ka rolniczego, sołtysiem w swej
wsi. Zdołał miano „Wzorowe
go Rolnika” w powiecie ostrow
skim.

Powiat słupecki reprezento
wać będzie młody rolnik ze wsi
Kornaty — Tadeusz Kania. O
rok starszy od poprzednika,
jest uczniem 5 klasy zaocznej
Technikum Rolniczego. Gospo
darując na 10 hektarach, spe
cializuje się również w hodow
li trzody, której sprzedał w ubr.
8 000 kg. Posiada także godne
uznania osiągnięcia w zakresie
produkcji roślinnej: 40 q z
hektara czterech podstawowych
zboż, 450 q/ha buraków cukro
wych, 320 q/ha ziemniaków.
Rezultaty te czynią go groź
nym konkurentem we współza
wodnictwie. Jest on również
członkiem PZPR, ZSMW, KR,
GS i Związku Producentów
Trzody Chlewnej.

Franciszek Szymański gospo
daruje wraz z żoną na 12 hek
tarach we wsi Niechanowo w
pow. gnieźnieńskim. Posiada
75 sztuk trzody i 12 bydła, a
także bogate rezultaty w za
kresie uprawy roli. Zebrał 46
qwintali zboża z każdego hek
tara, 330 q ziemniaków i 547 q
buraków cukrowych. Jest pro
dovnikiem zespołu młodych
rolników.

Uczestnictwo w Zlocie Mł
dych Przodujących Rolników
Wielkopolski będzie formą
wyróżnienia dla wielu in
nych, a m.in. Romana
Rutkowskiego z Przecławia pow.
Szamotuły, Marka Jakubow
skiego z Sobiatkowa pow. Ra
wicz, Jana Dziurli z Wiktoro
wa pow. Nowy Tomyśl, Andrze
ja Bednarskiego z Próchnowa
pow. Chodzież, Wojciecha Szu
kalskiego z Dobrych pow. Ple
szew, Urszuli Jankowskiej z
Donatowa pow. Kościan, Rysz
arda Piątkowskiego z Chwał
kowiec pow. Turek, Stefana Pa
talasa z Grębowa pow. Krot
oszyn i wielu innych, niemniej

— Z serii: „Człowiek z Nevada”
— odc. II pt. „Rancho” — film
ser. prod. amer.: 10 — „Czarne
chmury” — odc. 10 (ostatni)
— film TVP (kolor): 10.50 — „Mias
to błękitnych kopuł” — film dok.
prod. radz. (kolor): 11.05 — Dla
szkół — Wychowanie obywatel
skie, kl. VII: „Na swojską nu
tę”: 12 — Dla szkół, kl. III: „Jak
to ze mną było”: 12.45 — TTR —
Język polski, I. 31 — Adam Mę
kiewicz: „Oda do młodości”:
13.25 — TTR — Chemia, I. 33: „Wie
locukry — budowa, właściwości
i zastosowanie”: 14.40 — Politeh
nika TV — Matematyka — Kurs
przygotowawczy: „Badanie funk
cji” — cz. I i II: 15.55 — NURT —
Filozofia: „Leninowskie poję
cie materii”: 16.30 — Dziennik (ko
lor): 16.40 — Dla dzieci — Por
na Telesfora — w programie m.
in. film pt. „Kret” (kolor): 17.20 —
Turystyka i wypoczynek”: 17.45 —
Tygodnik Informacyjny Mł
dych: 18 — Dla młodzieży: „Dwie
szkoły” — teleturki: 18.25 — „Te
leskop”: 18.45 — Z kamera wśród
zwierząt: 19.20 — Dobranoc i Dzie
nik (kolor): 20.20 — „Człowiek z
Nevady” — odc. II pt. „Rancho” —
film ser. prod. amer.: 20.45 — „Pa
norama” — tygodnik publ.:
21.25 — Wiadomości sportowe: 21.35 —
Teatr TV — Boris Wasiliew:
„Tak tu cicho o zmierzchu”: 22.55 —
Dziennik (kolor).

USTRONNE MIEJSCA

PIŁA. Duże niezadowolenie bu
dzą ostatnio środowiska „miej
sca ustronne” w Piile. Godziny o
twarcia szaleństw są bardzo róż
ne i znane tylko ich obsłudze.
Zdarza się, że w jednej porze
wszystkie są nieczynne. Często
szaleństwa zamyka się już w go
dz. 18-19.

Wiele do życzenia pozostawia
te ich stan higieniczny. To sa
mo dotyczy szaleństw w niektó
rych lokalach gastronomicznych,
jest to tym bardziej dziwne, że
przecież tam za ich utrzymanie się
płaci. (cez)

ZMAGANIA RECYTATORÓW

OBORNKI. Na dobrym pozio
mie stał powiatowy finał X Ogó
lnopolskiego Konkursu Recytato
rskiego, który przy dużym zainte
rowaniu odbył się w sali mie
scowego PDK. W kategorii szkol
nej zwycięstwo przyniósł Marko
wi Gruchowskiemu, a II miej
sce wspólnie — Marioli Dolńskiej
(boje z Technikum Mechanicz
nego w Rogoźnie) i Grażynie Ma
fci z objezjaskiego Technikum
Rolniczego. Wśród amatorów po
tomiast najlepszy w kolejności oka
zał się: Grażyna Pszuka (klub
„Ruchu” w Ciesłach), Stanisława
Przećna (klub „Rolnik” w
Przećnowie) i Marian Markow
ski (klub „Ruchu” w Rudzie). Ki
ku recytatorów otrzymało też wy
różnienia. (bop)

Na polach wiosna

Sprzyjające warunki atmosferyczne umożliwiły wcześniejsze niż w latach poprzednich, podjęcie robót polowych. Rolnicy wielkopolscy przeprowadzają więc orki i nawożenie gleby. Prace nie przerwały nawet ostatnie przymrozki.

W PGR Łabiszynie w powie
cie gnieźnieńskim zakończono
już nawożenie pod zasiewy
zboż jarych i jak tylko nastą
pi dalsze ocieplenie przystąpi
się do siewów grochu i łubinu.
Podobnie zaawansowane są
prace w gospodarstwie Jaro
sławiec pow. Środa, gdzie u
kończono siewy saradeli na po
lach żyta.

Prace polowe prowadzą również
rolnicy indywidualni. Oto rolnik
Józef Przybył ze wsi Olorowo w
powiecie szamotulskim orze dwo
ma traktorami przygotowując zie
mię pod siew buraka pastewnego.
Fot. — H. Kamza

W bieżącym roku pomocą w
wiosennych pracach służą sa
moloty. Z jednego wysiewa się
na polach z zedsiebiorstwa Mi
nieczki nawozy azotowe, a w
najbliższych dniach druga ma
szyna podejmie podobne prace
na polach PGR Goła w powie
cie gostyńskim. Również na
takimi nadlotkami pokazał się
samolot, rozsiewający nawo
zy na ogromne pola zielo
nych terenów. Wczesne zabiegi
powinny zapewnić obfite zbior
y zielonej paszy.

Wczoraj, wielkopolskie
PGR-y zakończyły planowe do
stawy ziarna do Centrali Na
siennej, do wiosennych siewów.
Łącznie, odstawiono z górną 18
tys. ton ziarna. (za)

Rozrywki w „Kaprysie”

Rolę swoistej placówki kul
turalno-oświatowej i rozryw
kowej w Krzyżu spełnia z du
żym powodzeniem kawiarnia
„Kaprys”. W każdy czwartek
odbywają się tu „wieczory
młodzieżowe” z atrakcyjnym
programem. Organizatorzy
tych imprez dbają o ich po
ziom. Zapraszają często gości
z artystycznego środowiska po
znańskiego: piosenkarzy, akto
rów, humorystów. Ponadto
program wieczorów wypełnia
ją prelekcje, konkursy po
znawcze i rekreacyjne, nauka
tańca przy akompaniamencie
miejscowego zespołu „Rytm”.

Nie pozostawia się na ubo
czu ludzi starszych. Dla nich
w każdą pierwszą środę mie
jsca organizowane są wiec
ry dawnych melodii. (cez)

Dla dobra dzieci

65 000 aktywistów TPD

Tegoroczna działalność Towarzystwa Przyjaciół Dzieci
w Wielkopolsce skierowana jest głównie na pogłębianie
pracy kół oraz zwiększenie liczby aktywistów. Obecnie ist
nuje w Poznaniu i województwie 1 606 kół, a należy do nich
blisko 65 000 członków. Dla lepszego służenia pomocą dzie
ciom konieczna jest jednak aktywizacja wszystkich ogniw
TPD, bo niektóre z nich działają opieszale.

Aby zapewnić należytą opie
kę, przede wszystkim dzie
ciom na wsi, trzeba zorganiz
ować dalszych 200 kół. W tym
też roku położy się nacisk na
ciągłość działania takich pla
cówek TPD, jak ognisk przed
szkolnych, świetlic i dzieciń
ców wiejskich. Niektóre z
nich codziennie tętnią życiem,
inne tylko sporadycznie. Du
żo uwagi poświęca działacze
TPD organizowaniu letniego i
zimowego wypoczynku dla
możliwie największej liczby
dzieci. W pierwszej kolejno
ści tą akcją objęte będą sieroty
i półsieroty oraz dzieci naj
bardziej potrzebujące pomocy.

Kierunki działania na rok
obecny omawiano w tych
dniach na plenarnym posiedze
niu Zarządu Okręgu TPD.
Przy okazji dokonano także
podsumowania pracy kół w
minionym roku, która charak
teryzowała się tworzeniem
jednolitego kierunku wychow
wania w rodzinie, szkole i in
nych placówkach wychowaw
czych. Dlatego właśnie w ze

Przyczek

Inaczej się pisze
inaczej czyta

„Amoobslugowy sklep spo
żywczy w Borku pow.
Gostyń posiada wywieszke in
formującą, iż placówka ta jest
otwarta w dni świąteczne w
godzinach od 9 do 12. Niestety,
jest on wtedy najczęściej zam
knięty. Również sklep nabiato
wy przy ulicy Dworcowej zbyt
często postuguje się wywiesz
ką „zaraz wracam”. Radzi by
łemu wiedzieć, od czego zale
ga godzinę otwarcia „Samu” w
niedziele i jak długo trwało
że owe „zaraz”. (nad)

Premie
na książeczkach PKO

Bardzo słuszną formę prze
kazywania pracownikom ich
udziału w funduszu premio
wym zastosowano w niektó
rych państwowych gospodar
stwach rolnych w województ
wie poznańskim. W 119
PGR-ach, za zgoda pracow
ników, premie te przełano na
ich książeczki (albo bony
oszczędnościowe) PKO. Łą
cznie w ten sposób na różnego
typu książeczkach pracow
ników PGR znalazły się 162 mln
złotych. Dzięki temu pracow
nicy uzyskują procentowa
nie od otrzymanych premii,
lub — w zależności od typu
książeczki — uczestniczą w
niezależnych i rzeczowych PKO.
Wzorem PGR-ów, również
niektóre spółdzielnie produk
cyjne postanowiły przypada
ć na członków nadwyżki bi
lansowe, przekazywać im w
formie wpłat na książeczki
PKO. (z)

ZAMIAR SKREŚCENIA LUF
ZMIANY ZAJMOWANE
PASA RUCHU NALEŻY
ZAWCZASU SYGNALIZO
WAC